

Cena 3 zł

Łódź,
wtorek

4 listopada
1947 r.

Rok III
Nr 302
(852)



DZIENNIK ŁÓDZKI

Nie wolno tolerować

wystąpień Niemców przeciw decyzjom poczdamskim

NIE BUDUJEMY ZAMKÓW NA ŁODZIE

Nie jest rzeczą przypadku, że w ogłoszonym na pierwszym posiedzeniu budżetowej sesji Sejmu, ekspozycji Prezesa Rady Ministrów, J. Cyrankiewicza, sprawy gospodarcze zajęły poważne miejsce.

W przemówieniu premiera wybijają się dwie myśli przewodnie, które godzi się dobrze zapamiętać. Pierwsza mówi o tym, że państwoowy plan gospodarczy na rok 1947, plan decydujący o normalizacji naszego życia, zostanie wykonany i to z nadwyżką, wyrażającą się w wynikach pracy szeregu gałęzi przemysłu. Druga podkreśla wyraźnie, że podnoszenie stopy życiowej mas pracujących, wyrażające się zarówno we wzroście płac, jak i w obniżeniu cen, może iść jedynie w parze ze wzrostem produkcji i wydajności pracy. Każda inna droga, jak się wyraził Premier, byłaby „budowaniem zamków na Łodzi”, prowadziłaby do zachwiania koniecznej równowagi finansowej Państwa.

Ze nie są to postulaty oderwane od życia, dowodzi tego powolny, ale stały wzrost wydajności pracy we wszystkich dziedzinach przemysłu państwowego. Przyspieszy go niezawodnie rozwijający się samorzutnie ruch współzawodnictwa pracy, który Państwo odczuwa opieką, równocześnie przystosowując do jego potrzeb skalę zarobków. Niezależnie od tego zanotować należy prawie dwukrotny wzrost przeciętnych zarobków w przemyśle we wrześniu b.r. w porównaniu z czerwcem ubiegłego roku. Wzrostowi temu oczywiście nie dorównał wzrost cen. Innymi słowy wypadnie stwierdzić, że poprawa gospodarcza odbija się korzystnie na stabilizacji klasy robotniczej. Nie pominał również premier w mowie swej akcji oszczędnościowej, która przyczyniła się do wspomnianej już podwyżki płac, oraz umożliwiła łącznie ze wzrostem produkcji obniżenie cen na artykuły przemysłowe masowej konsumpcji.

W dziedzinie produkcji rolnej premier stwierdził, że robimy wszystko, co leży w naszej mocy, aby uzyskać rychło samowystarczalność w zakresie produkcji artykułów rolnych. Wysiłki te wyrażają się nie tylko w likwidacji odlogów, ale również w podniesieniu gospodarczym wsi, w sprowadzaniu niezbędnego sprzętu czy maszyn rolniczych. Premier mówił również o akcji skupu zbóż na rynku krajowym przez Fundusz Aproprowizacyjny.

Źródłem naszej niezależności gospodarczej jest m. in. stały rozwój obrotów handlowych z zagranicą, który mimo braku dostaw unrowskich, w porównaniu z rokiem ubiegłym, wykazuje zwiększenie o 130%. W obrotach zagranicznych, które w roku przyszłym pragniemy nadal wydatnie zwiększyć nie ograniczając się tylko do węgla — uczęszczający wydatnie obok sektora państwowego, również sektor spółdzielczy i prywatny.

Przy okazji premier poświęcił sporo uwagi inicjatywie prywatnej, która wbrew tendencyjnym pogłoskom, ma w Polsce poważne możliwości rozwoju. Dowodem tego jest choćby dostosowywanie działalności przedsiębiorstw prywatnych do zadań narodowego planu gospodarczego i zamierzone zwiększenie zapotrążeń go w surowce, materiały, maszyny i urządzenia. W eksporcie, korzystając z wyjątkowych ulg, przemysł prywatny odgrywa znaczną rolę. Wzrosła znacznie ilość zakładów rzemieślniczych. Państwo, zdaniem premiera, docenia konstruktywną działalność inicjatywy prywatnej i zapewnia jej swą opiekę, uzależniając ustalenie jej pozycji od lojalności jej wobec obecnego ustroju gospodarczego Polski.

Polska Misja Wojskowa wskazuje sposoby zahamowania wicherzycielskiej działalności niemieckich rewizjonistów

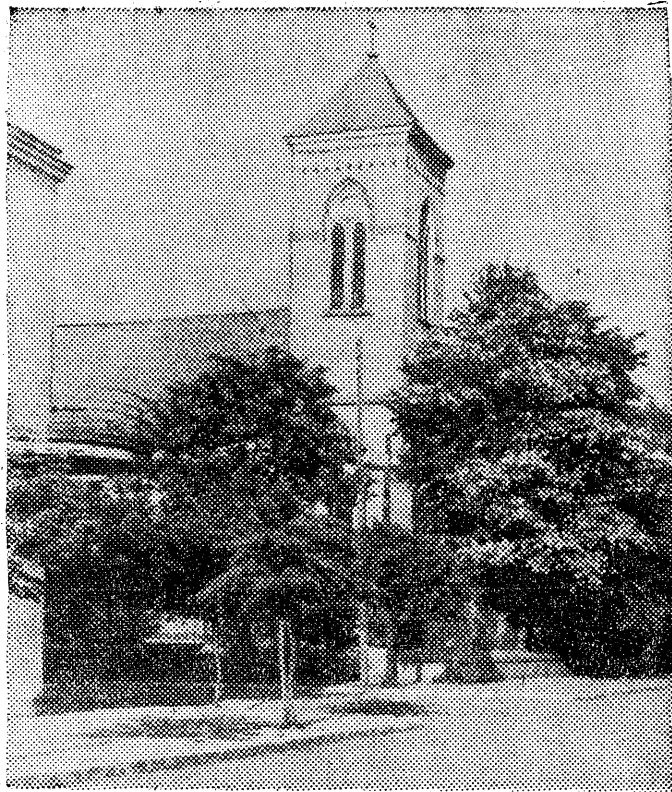
BERLIN, 3.11. (PAP). Polska Misja Wojskowa w Berlinie wystosowała do Sojuszniczej Rady Kontroli notę, w której domaga się ukrócenia niemieckiej akcji rewizjonistycznej.

„Rząd Polski — czytamy w nocie — posiada niezbitą dowodnie nielegalnej działalności przesiedleńców niemieckich. Działalność tę przejawia się w formie nielegalnych ulotek, zebrań i organizowania stowarzyszeń. Typowymi przykładami niemieckich organizacji rewizjonistycznych są: „Bund der Heimatlieben Danziger“ z siedzibą w Hamburgu, „Aussehuss der Ostvertriebenen“ w Rheydt, „Verein ehemaliger Schlesier und Oberschlesier“ w Hanowerze, „Gemischte Kommission für die Repatriierung nad dem deutschen Ostgebieten“ w Hamburgu, „Vertretung der ostdeutschen Betriebe bei der Handelskammer“ w Hamburgu.

Nota zwraca uwagę Sojuszniczej Rady Kontroli na szereg wystąpień osób, uprawiających propagandę rewizjonistyczną: dr Kather domagał się na zebraniu rady przesiedleńców umożliwienia im powrotu na „administrowane przez Polskę tereny”;

dr Ryba wypowiedział się dnia 4.8. br. na posiedzeniu Landtagu w Szleswig-Holsztynie przeciwko zwołaniu przesiedleńców w ich prawach z pozostałą ludnością Niemiec, gdyż mogłoby to osłabić akcję o po-

(dalszy ciąg na str. 2)



Fragment Kościoła parafialnego w Konstancinowie. (Fot. Wł. Sierakowski)

Milionowa afera bankowa w Paryżu

PARYŻ 3. 11. (API). — Francuska policja, która od szeregu tygodni śledziła działalność Włosko-Belgijskiego Banku w Paryżu, aresztowała jego dyrektora.

Okazało się, iż bank był siedzibą nielegalnego handlu złotem i dewizami.

Przeprowadzono szereg rewizji, które dały bogaty rezultat, gdyż skonfiskowano w złotych i dolarach, ponad 10 milionów franków, które przekazano natychmiast do skarbu państwa.

W związku z tą milionową aferą zostało aresztowanych czterech nielegalnych bankierów. Przyznali się oni do nielegalnych transakcji kompensacyjnych ze Szwajcarią oraz z Brazylią, tak w złotych jak w akcjach.

Dotychczas Urząd Śledczy przesłuchiwał w tej sprawie 25 klientów banku. Sprawa znajdzie się wkrótce na wokandy sądu.

Przypuszczenia się sprawdziły — Mikołajczyk w Londynie

LONDYN, 3. 11. (PAP). Na posiedzeniu Izby Gmin wiceminister spraw zagranicznych Mayhew oświadczył, że Mikołajczyk przybył samolotem do Londynu.

3 wyroki śmierci na przestępców wojennych

NORYMBERGA, 3.11. (PAP). — Amerykański trybunał wojenny skazał generała SS Oswalda Pohla, byłego naczelnika wydziału gospodarczego i administracyjnego obozów koncentracyjnych w ministerstwie spraw wewnętrznych Rzeszy na karę śmierci przez powieszenie. Również oskarżeni Georg Loerner i Franz Eirenschmalz zostali skazani na śmierć przez powieszenie.

Zastępca Pohla, generał SS August Frank został skazany na dożywotnie więzienie, pułkownik SS Karl Franz lau na 25 lat więzienia.

Komitety Obrony Republiki

gęstą siecią pokrywają Francję jako odpowiedź na dyktatorskie zakusy de Gaulle'a

PARYŻ, 3.11. (PAP). Akcja tworzenia komitetów obrony republiki, zaingerowana uchwałą związku zawodowego metalowców francuskich posuwa się szybko naprzód. W fabryce Imbert w Saint Denis, do komitetu przystąpiło 400 robotników na 512 ogółem zatrudnionych. W fabryce papieru w Saint Denis założono w ciągu dnia 50 nowych członków komitetu. Przedstawiciel tamtejszego komitetu oświadczył: „wiemy dobrze, że pierwszą rzeczą, jakaby uczynił de Gaulle po dojściu do władzy, byłoby rozwiązanie Ge-

neralnej Konfederacji Pracy. Jesteśmy również przeciwko tym, którzy chcieliby bez de Gaulle'a wprowadzić reakcyjną politykę”.

W fabryce Roche do komitetu przystąpił wszyscy pracownicy. W komitecie znaleźli się obok działaczy CGT członkowie chrześcijańskich związków zawodowych, socjaliści i MRP-owcy. W Saint Quentin powstało 6 komitetów.

Demokratyczne władze cywilne

na wywołonych terenach Grecji utworzyli powstańcy

RZYM, 3. 11. (PAP). Rozgłoszą greckiej armii demokratycznej donosi, że dowództwo naczelne greckich demokratycznych sił zbrojnych postanowiło utworzyć „Dyrekcję Spraw Wewnętrznych”, której zadaniem będzie sprawowanie administracji na terenach, które nie podlegają rządowi ateńskiemu.

Dyrekcja będzie się składać z kilku departamentów: spraw wewnętrznych, gospodarczych, wychowania publicznego itd.

Radiostacja greckiej armii demokratycznej donosi również o utworzeniu milicji obywatelskiej dla utrzymania porządku i bezpieczeństwa oraz ochrony majątku obywateli.

Działania wojenne w Grecji

PARYŻ, 3. 11. (PAP). Według doniesień radiostacji greckiej armii de-

demokratycznej, oddziały generała Markosa zaatakowały niespodziewanie przeciwnika w środkowej Macedonii w rejonie Kastorii. Wojska rządowe zostały na polu walki 20 zabitych i 35 rannych.

Zaatakowano również pozycje w pobliżu Voio.

PARYŻ, 3. 11. (PAP). Naczelne dowództwo greckiej armii demokratycznej komunikuje, że generał Markos opublikował dekret, regulujący sprawę hierarchii w szeregach armii.

W skład armii wchodzi obecnie: oficerowie służby czynnej i rezerwy armii regularnej, oficerowie ELAS i

PEEA (komitetu wyzwolenia narodo- wego z czasów okupacji niemieckiej), a wreszcie oficerowie ze szkoły armii demokratycznej.

Stopnie armii demokratycznej ustalono następująco: podporucznik, porucznik, kapitan, komendant, pułkownik, pułkownik brygady, generał dywizji i generał — naczelny dowódca.

Rząd Sofulisa tworzy gwardię narodową

PARYŻ, 3. 11. (PAP). Grecka demokratyczna agencja prasowa donosi, iż premier Sofulis prowadzi przygotowania do utworzenia t.z.w. „gwardii narodowej”, która ma być powołana do walki z armią demokratyczną.

Serdeczne powitanie

Zespołu Teatru Wojska Polskiego w Pradze

PRAGA, 3. 11. (PAP). W poniedziałek 3 bm. we wczesnych godzinach rannych przybył na stację graniczną Piotrowice w Czechosłowacji specjalny pociąg, wiozący 126 - osobowy zespół Teatru Wojska Polskiego, który pod kierownictwem Leona Schillera odbył ma tournée artystyczne po Czechosłowacji.

Na dworcu Wilsona serdecznie witali goście polskich przedstawicieli władz i społeczeństwa.

Po powitaniu na dworcu gości polskich rozlokowano w przygotowanych kwatery.

Rokowania finansowe między Egiptem a W. Brytanią

LONDYN, 3. 11. (PAP). Jak donosi z Kairu agencja Reutersa, minister finansów Egiptu oświadczył, że rząd egipski postanowił wznowić rokowania finansowe z Wielką Brytanią w końcu listopada.

Minister zdementował wiadomość, jakoby Egipt zamierzał również wznowić rozmowy w sprawie rewizji traktatu brytyjsko - egipskiego.

Księża — demokraci

pragną iść w jednym szeregu z narodem — Depesza do premiera Cyrankiewicza

WARSZAWA, 3. 11. (PAP). — Premier Józef Cyrankiewicz otrzymał nadesłaną do Prezydium Rady Ministrów depeszę następującej treści:

„W imieniu demokratycznych księży katolickich wyrażam obywatelowi premierowi podziękowanie za rzeczowe ustosunkowanie się do Kościoła w Polsce, wyrażone w ekspozycji na sesji budżetowej Sejmu.

Solidaryzując się z pracą rządu nad konsolidacją społeczeństwa i utrwaleniem pokoju w Polsce, pragniemy razem z obywatelami wszystkich wyznań, narodowości i partii demokratycznych przyczynić się szczerze do odbudowy naszej zniszczonej Ojczyzny i utrwalenia w niej rządów ludowych.

(—) Ks. podpułkownik Zawadzki
Dziekan Wojsk Wewnętrznych
(—) Ks. pułkownik Pyszkowski
w/z Dziekan generalny Wojsk Polskich“

Źródła optymizmu min. Dąbrowskiego

Likwidacja zadłużenia państwa w Banku Narodowym

- Zwiększenie środków obrotowych przemysłu
- Coraz więcej dla człowieka
- Stabilizacja gospodarki finansowej

Min. Dąbrowski, wygłaszając w Sejmie obszernie przemówienie, miał poważne podstawy zarówno do optymizmu w stosunku do przyszłości jak i wyrażenia zadowolonia z dotychczasowych wyników gospodarki skarbowej w Polsce.

Ład finansowy

Mówiąc o wynikach gospodarki finansowej, Minister wyliczył kolejno panujące w kraju ład finansowy, zażęgnięcie niebezpieczeństwa inflacji, unormowanie polityki kredytowej i emisyjnej, zwiększające się stale nadwyżki budżetowe, oraz likwidację zadłużenia Państwa w Banku Narodowym. Było się istotnie czym pochwalić, pamiętając, że zadawalający stan finansów Państwa jest warunkiem nieodzownym wykonania planu odbudowy zarówno pod względem finansowym jak i materiałowym. Budżet Państwa na rok bieżący jest bezprzecznie budżetem realnym, nadwyżka dochodów nad wydatkami znacznie większa od przewidywanej. Pozwala nam ona na zwiększenie kredytów inwestycyjnych oraz na przeprowadzenie tam, gdzie to jest konieczne, podwyżki plac. Przedstawiony Sejmowi budżet na rok przyszły jest wynikiem dwuletnich doświadczeń. Jak wynika z jego analizy, przeprowadzonej przez min. Dąbrowskiego, echuje go poważne zwiększenie wydatków. Motywacja tego wzrostu jest przekonująca.

Na pierwszym miejscu - człowiek

Przed wszystkim znalazły w budżecie wyraz wstępujące w miarę stabilizacji naszego życia obowiązki Państwa względem obywatela wyrażające się zarówno wstawieniem 90-miliardowej kwoty na wyżywienie ludności jak i zwiększeniem pozycji przeznaczonych na szkolnictwo, lecznictwo, opiekę społeczną, rozbudowę portów itp. Ponadto znalazło pozycję w budżecie zniesienie z dniem 1-go stycznia dwoistości cen w przemyśle państwowym, który od tej daty będzie operować wyłącznie cenami komercyjnymi. Finanse Państwa nie tylko jednak zniosą te obciążenia, ale również przewidywanych jest 40 miliardów złotych na pokrycie części wydatków inwestycyjnych oraz na zwiększenie środków obrotowych dla przemysłu. Dotychczasowa dynamika wpływów, zwłaszcza podatkowych, pozwala na uznanie tych przewidywań za słuszne.

Sprawa stabilizacji waluty

Sądymy, iż Minister miał prawo stwierdzić, że stabilizacja siły nabywczej pieniądza, do którego społeczeństwo żywi coraz większe

zaufanie, jest faktem. I nie ma powodu, aby w przyszłości było inaczej, choćby biorąc pod uwagę zwiększanie się emisji równoległe ze wzrostem produkcji. Wyraźnie została rozrózniona stabilizacja waluty na rynku wewnętrznym od stabilizacji formalnej, która obecnie wobec dezorganizacji panującej na rynkach walutowych świata byłaby przedwczesna, stwarzałaby jedynie pozorne efekty. Min. Dąbrowski pragnie aby stabilizacja złota w relacji do innych walut, jeśli będzie dokonana, miała wartość trwałą. Tym bardziej, że stan obecny bynajmniej nie przeszkadza rozwojowi stosunków handlowych z zagranicą, opartych — jak się wyraził Min. Dąbrowski — na podstawach pośrednio-towarowych.

Sprawiedliwy rozkład ciężarów podatkowych

W przemówieniu szefa skarbowości polskiej wyraźnie została postawiona sprawa podatkowa. Rząd

dąży, bez ograniczania uprawnień inicjatywy prywatnej, do sprawiedliwego rozkładu ciężarów podatkowych.

Nie możemy wreszcie pominąć milczeniem akcentów politycznych w mowie Min. Skarbu, który dał wyraz uczuciom zawodu, jakiego doznało społeczeństwo polskie po likwidacji UNRRA nie otrzymując żadnej pomocy ze strony krajów, które dzięki wojnie zwiększyły swój potencjał gospodarczy. Są-

dziiliśmy, że ze względu na ogromniszczeń, oraz pozytywny udział w gospodarce europejskiej, pomoc tę otrzymamy. Okazało się jednak niestety, że słusznym było stanowisko nieliczenia na tę pomoc. W przeciwieństwie do naszych aliantów zachodnich, Związek Radziecki udzielił nam życzliwego i realnego poparcia. Na osobne słowo uznania zasługuje postawa świata pracy w Polsce, który nie ugiął się wobec trudności, ale zwiększył swoje wysiłki.

St. Kn.

Najwyższy czas skończyć z tolerowaniem

wystąpień Niemców przeciw decyzjom poczdamskim

(dokończenie ze str. 1)
wrót b. ziem wschodnich do Niemiec: również publiczne oświadczenie niejakiego Goeringera na zebraniu Zonenbeirat o utworzeniu „niemieckiego rządu emigracyjnego” w strefie brytyjskiej w celu przygotowania akcji powrotu Niemców na zachodnie ziemie Polski, wskazuje na niezmiernie nie skrepowany wzrost kampanii rewizjonistycznej.

lona według okęgów na wzór hitlerowski (Wartegau) przyjęła rezolucję w sprawie powrotu do Polski. Celem tych wystąpień jest utrzymanie stanu niepewności wśród przesiedleńców, aby nie dopuścić do ich stabilizacji w Niemczech.

W nocie podkreśla się, że wymienione przykłady dowodzą, iż dotychczasowe oficjalne zarządzenia są nie wystarczające dla położenia kresu odwołowemu rewizjonistycznym dążeniom wśród wysiedleńców. Podobna działalność tolerowana na dłuższą metę, sprzyja odrodzeniu

Czy dewaluacja franka?

PARYŻ, 3. 11. (PAP). W Paryżu krąży pogłoski o dewaluacji franka. Oficjalny kurs dolara ma być rękoma podwyższony ze 120 do 270 franków. Dzienniki notują głos organu ministerstwa handlu USA „Export and Import Journal of America”, który jako warunek wprowadzenia w życie planu Marshalla żąda „dostosowania systemu monetarnego państw zachodnio-europejskich do rynku międzynarodowego droga natychmiastowej dewaluacji”. Ze swej strony kandydat republikański na prezydenta USA domaga się, aby Departament Stanu zajął się problemem monetarnym Europy. Amerykanie żądając dewaluacji franka w stosunku do dolara, domagają się jednocześnie wstrzymania inflacji we Francji.

Działacze związkowi pogłębiają swą wiedzę

Centralna Szkoła Związków Zawodowych — przeszkoliła już ponad 1000 słuchaczy

W Łodzi znajduje się Centralna Szkoła Związków Zawodowych. Pragnąc zapoznać się z pracami szkoły, przedstawiciel PAP zwrócił się do dyrektora szkoły Józefa Siwka z prośbą o informację na temat szkolenia zawodowego. Oto garść szczegółów.
— Zadaniem szkoły jest przygotowanie związkowców do wykonywania przez nich prac związkowych w jak najszerszym zakresie. W ub. tygodniu zakończony został kurs dla przewodniczących i sekretarzy powiatowych rad i oddziałów związków zawodowych. W chwili obecnej trwa 10-ty z rzędu kurs dla aktywistów młodzieżowych, mający przygotować ich do pracy na szczeblu Powiatowej Rady Zw. Zawod.

kstów. Jako jedna z metod wychowawczych szkoła zastosowała szeroki samorząd zarówno w sprawach porządkowo-gospodarczych jak i wychowawczych.

W najbliższej przyszłości szkoła zajmie się kształceniem pracowników oświatowo-kulturalnych, jak również dokształcaniem czynnych już pracowników związkowych.

W początkach grudnia br. urucho-

niiony będzie ogólnokrajowy kurs dla księgowych związkowych, kurs dla pracowników wydziałów i referatów OKZZ i zarządów głównych związków oraz sześciomiesięczny kurs dla kierowników zespołów teatralnych. Ten ostatni prowadzony będzie przy współdziałaniu Państw. Wyższej Szkoły Teatralnej w Łodzi i jej dyrektora Leona Schillera.

Szkolenie prowadzone jest przez profesorów wyższych uczelni, wybitnych działaczy związkowych, politycznych i społecznych.

Porozumienie polsko-angielskie co do wypłaty odszkodowań za narodzone przedsiębiorstwa brytyjskie w Polsce

WARSZAWA, 3. 11. (PAP). Po pięcioletnich negocjacjach w Warszawie rząd polski oraz rząd Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii doszły do porozumienia w sprawie zasad, jakie będą stosowane przy wypłacie odszkodowań obywatelom brytyjskim, których interesy zostały dotknięte ustawą z dn. 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej.
Postanowiono powołać polsko-brytyjską komisję mieszana, która ma

służyć, jako normalna droga porozumienia się obu rządów we wszelkich sprawach, wynikających ze wspomnianej umowy, a dotyczących zainteresowanych brytyjskich obywateli.

Rokowania toczyły się w jak najbardziej przyjaznej atmosferze i odznaczały się całkowitym zrozumieniem przez obie delegacje gospodarczych problemów, stojących przed rządem polskim oraz rządem Zjednoczonego Królestwa

wojującego pangermanizmu i stanowi niebezpieczeństwo dla pokojowo usposobionych sąsiadów Niemiec oraz dla pokoju świata.

Polska Misja Wojskowa wyraża przekonanie, że utworzenie jakiegokolwiek komitetu wysiedleńców Niemców, utrudnia szybką i zupełną asymilację przesiedleńców w nowym miejscu zamieszkania. Może to również w przyszłości spowodować nieporozumienie między Niemcami a ich sąsiadami. Z tych względów należy bez zwłoki podjąć starania o zupełne zlanie się niemieckiego elementu repatriowanego z ludnością niemiecką. Cel ten będzie osiągnięty, jeżeli przesiedleńcy otrzymają taką samą statę prawną, jaką posiada ludność niemiecka osiadła.

Zagadnienie to należy rozwiązać przy pomocy specjalnej ustawy, która nadała przesiedleńcom pełne prawa ludności stałej i zawierała zakaz wszelkiego zrzeszenia się na podstawie regionalnej, dotyczącej terenów znajdujących się poza granicami Niemiec.

Z wyżej podanych względów — czytamy w nocie — Polska uwzględniła następujące momenty:

- 1) zakaz jakiegokolwiek propagandy rewizjonistycznej oraz określenie odpowiedzialności karnej za naruszenie tego zakazu.
- 2) ustalenie ogólnej definicji propagandy rewizjonistycznej w ten sposób, aby definicja ta objęła wszelką działalność, skierowaną przeciwko uchwałom poczdamskim, a w szczególności przeciwko postanowieniom, dotyczącym przesiedlenia Niemców oraz granicy Niemiec.
- 3) zakaz zrzeszenia się przesiedleńców Niemców na podstawie ich pochodzenia terytorialnego.
- 4) zrównanie w prawach Niemców przesiedleńców ze stałą ludnością niemiecką oraz zakaz działalności, zmierzającej do podtrzymania jakichkolwiek różnic między przesiedleńcami a ludnością stałą w Niemczech.

Co słyhać z budżetem miejskim? MRN musi się z nim uporać do końca grudnia

Budżet Zarządu Miejskiego w Łodzi uchwalony był w roku bieżącym dopiero w maju. To poważne spóźnienie spowodowane było faktem, że władze komunalne po raz pierwszy po wojnie weszły na drogę normalnego budżetowania. Preliminarz na rok 1948, wobec całkowitej normalizacji stosunków finansowych winien być zatwierdzony przez MRN do dnia 1 stycznia 1948 roku, od którego nowy budżet wejść musi w stadium wykonania. Opracowanie preliminarza budżetowego dla tak rozgałęzionej gospodarki, jaką prowadzi Zarząd Miejski w Łodzi, nie jest rzeczą prostą. Wydział Finansowy musi zebrać i uzgodnić w ramach ogólnego planu preliminarze poszczególnych wydziałów przedsiębiorstw i instytucji miejskich.

tegocroczny preliminarz budżetowy spisany był w dwóch tomach, liczących w sumie około tysiąca stron. Nowy preliminarz będzie miał z pewnością nie mniejszą objętość. Jak się dowiadujemy, opracowywanie części preliminarza, obejmującej przedsiębiorstwa miejskie i instytucje przyłączone jest już obecnie na ukończeniu. Naomiasz preliminarz administracji miejskiej będzie gotowy nieco później. Wobec tego komisja finansowo-budżetowa będzie pracować nad budżetem przedsiębiorstw odrębnie.

Należy przypuszczać, że prace MR. N. nad budżetem na rok 1948 rozpoczyna się w najbliższych tygodniach.

Moskwa przybiera świąteczną szatę

Barwne dekoracje, olbrzymie panoramy symboliczne plansze na placach, ulicach i gmachach

MOSKWA, 3. 11. (PAP). W stolicy ZSRR rozpoczęto już montowanie świątecznych dekoracji ulicznych, które zaprojektowano niezwykle bogato i barwnie. Dekoracje poszczególnych placów mają odtworzyć główne wydarzenia rewolucji i osiągnięcia Związku Radzieckiego w ciągu 30 lat.

Jedną z najruchliwszych ulic śródmieścia — Arbat udekorowano symbolicznymi planszami, ilustrującymi równouprawnienie obywateli radzieckich.

Ogromne wykresy i zestawienia, wstawione na leżących placach, demonstrowały wzrost potęgi gospodarczej ZSRR. W witrzynach sklepowych ul. Gorkiego, głównej ulicy moskiewskiej, montuje się wystawy sztuk plastycznych, malarstwa, rzeźby i dekoracji teatralnych do najsłynniejszych przedstawień scen moskiewskich.

Montuje się olbrzymie panoramy, ilustrujące szturm Pałacu Zimowego, zdobycie Kremla przez Gwardię Czerwoną, walki pod Moskwą w 1940 r., budownictwo nowych fabryk itd.

Jak przed 30-stu laty sygnał da krążownik „Aurora”

MOSKWA, 3. 11. (PAP). W 30-tą rocznicę Rewolucji Październikowej

— 7 listopada — oddany zostanie z historycznego krążownika „Aurora” sygnał do salwy honorowej w Lenin radzie. Przed 30-tu laty salwa z dział tego krążownika, skierowanych na Pałac Zimowy, obwieściła początek rewolucji.

Ślub ks. Elżbiety odbędzie się 20-go listopada

LONDYN, 3. 11. (PAP). — Ślub księżniczki Elżbiety odbędzie się 20-go listopada. Podano oficjalnie do wiadomości, że rząd radziecki będzie reprezentowany na ślubie przez ambasadora ZSRR w Londynie, Grigorij Zaru-bina.

„Aurora”, będąca obecnie statkiem szkolnym, zarzuciła kotwicę w tym samym miejscu u brzozy Newy, gdzie znajdowała się 1. 11. 1917. Okretowi przywrócono wygląd sprzed 30 lat. Komendę do strzału z „Aurory” odda w 30-letnia rocznicę b. komisarz krążownika Bielyszew, który w roku

1917 stanął na czele rewolucyjnej załogi „Aurory”.

Satito legło w gruzach Silne trzęsienie ziemi nawiedziło Peru

NOWY JORK, 3. 11. (PAP). Według wiadomości radiowych z Santiago, centralne obszary Peru nawiedziło silne trzęsienie ziemi. Liczba ofiar wynosi co najmniej 41 zabitych i 100 rannych. Wiele ofiar znajduje się pod gruzami zawalonych budynków.

Ogólna liczba nie jest jeszcze ustalona. Najciężej dotknięte zostało miasto Satito, gdzie po trzęsieniu ziemi nastąpił wylew rzeki. Wskutek powodzi zatono wiele ludzi. Ostatnie trzęsienie ziemi nawiedziło Peru przed rokiem. Pociągnęło za sobą 400 ofiar w ludziach i wielkie szkody w budynkach na znacznej przestrzeni kraju. Najwięcej ucierpiało miasto Cochucos, na północ od stolicy kraju Limy.

Prognoza pogody na dziś

Z rana na wschodzie kraju zachmurzenie duże z możliwością ulewliwych opadów. Na pozostałym obszarze zachmurzenie na ogół zmienne z większymi lokalnymi rozporządzeniami. Temperatura noca w pobliżu 0 st. W ciągu dnia od 6— do 14 stopni.

Fraszka
Obiad urzędowy
Choć pośpieszyć się jak możesz, O właściwej przyjdzieś porze, Już skreślono (mnie żarty!) Urzędowy obiad z karty.

„Żeromski wywarł na mnie wpływ,

z żyjących lubię najbardziej Tuwima” Rozmowa z Ilią Erenburgiem

W Sali Malinowej „Grand Hotelu“ tłok. Wszystkie stoliki obleżone przez gości Łódzkiego Związku Literatów. Zebrała się tu cała elita umysłowa Łodzi.

Każdy z wchodzących bacznie spojrzaniem obrzuca zebranych. Chciałby jak najprędzej dojrzeć głównego gościa. Wszyscy przecież czytaliśmy jego piękne powieści, nie licząc tylko znajomości osobistej.

Przy stoliku, pod ścianą w otoczeniu kilku miejscowych literatów siedzi starszy szpakowaty pan w brązowym garniturze. To Ilija Erenburg, jeden z najwybitniejszych powieściopisarzy i publicystów radzieckich. Na szczupłej, nerwowej twarzy maluje się zmęczenie. Nic dziwnego. Od szeregu dni jest już w drodze. Zwiedził Warszawę, Kraków, Wrocław, wszędzie serdecznie podejmowany przez kolegów po fachu i wielbicieli jego talentu, zasypywany wywiadami, wizytami. Ale mimo to uśmiecha się do każdego, na każde pytanie odpowiada trafnie i dowiecznie.

Przemawia tak jak pisze: prosto i serdecznie. Mówi o przyjaźni, jaka łączy jego naród z polskim, o przyjaźni, jaka nawiązała się we wspólnej walce.

Związek Polski z Rosją nie może być jednak tylko „małżeństwem z wyrachowania”. Musimy poznać wzajemnie naszą sztukę i literaturę, poznać wzajemnie nasze życie — mówi znakomity pisarz. — Zbliżenie obu narodów dokona się przede wszystkim na platformie kulturalnej.

Ilija Erenburg jest otoczony. Każdy z literatów chciałby pomóc z znakomitym kolegą.

— Odpowiem chętnie na wszystkie pytania — śmieje się Ilija Erenburg — oprócz pytań dotyczących papierosów — jestem bowiem niepalący.

Wreszcie znajduję właściwy moment, aby zamienić z miłym gościem kilka słów.

— Cóż więc chciałoby się o mnie dowiedzieć? Czyte'niecy „Dziennika Łódzkiego”? — pyta z uśmiechem mój rozmówca. — Najciekawsze są chyba moje wrażenia z Polski. Wrażenia te są bardzo dodatnie. Przekonałem się naocznie, że Polacy nie tylko walczą ale i pracują z właściwym sobie bohaterstwem i zapałem. Wrocław, który przez tak wiele lat znajdował się w rękach niemieckich w ciągu lat 3-ch stał się rdzennie polskim miastem.

Zysk brutto cukierników

Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu wyznaczyło dopuszczalną wysokość zysku brutto dla wyrobów państwowego przemysłu cukierniczego, lub będącego pod zarządkiem państwowym.

Marże te wynoszą: dla hurtowni 10 proc. ceny sprzedaży Centralnego Biura Sprzedaży, dla detalisty zaś 25 proc., obliczane w stosunku do ceny hurtowej.

Ustalono również dopuszczalną wysokość zysku brutto dla obrotu smarami produkcji przemysłu państwowego. Przy sprzedaży hurtowej wyznaczono marżę zysku brutto 7 proc., zaś przy sprzedaży detalicznej 15 proc.

tem. Na ruinach Warszawy powstaje nowe życie. To, czego dokonujecie obecnie, to nie tylko odbudowa zniszczonych miast i osiedli, lecz budowa Nowej Polski.

— Ktorego z naszych pisarzy cenili pan najbardziej? — pytam.

— Żeromski wywarł duży wpływ na moją twórczość. Z żyjących literatów lubię specjalnie Juliana Tuwima. Zastrzegam się jednak,

że nie znam twórczości wielu młodych pisarzy, gdyż przekładów jest jeszcze stosunkowo nie wiele.

— Czeniu przypisać należy, że tak mało utworów polskich literatów przetłumaczonych zostało na język rosyjski?

— W czasie wojny u nas nie się prawie nie drukowało. Obecnie wyrównujemy te zaiległości. W 1948 r. ukaże się 10 tłumacheń z literatury polskiej, będziemy się starali, aby ich było coraz więcej...

Po „czarnej kawie“ w Sali Malinowej goście udali się na pokaz krótkometrażówek, zorganizowany przez Film Polski (niestety nie mogliśmy poszczycić się żadnym filmem długometrażowym). Przed wczoraj w nocy Ilija Erenburg opuścił Łódź i udał się do Warszawy. Wczoraj rano podążył za nim koleżdy — literaci sowieccy. Z Warszawy wraz z kilku literatami polskimi literaci sowieccy udają się na obchód 30-lecia Rewolucji do Moskwy.



„U“

Łódź jest już prawdziwym miastem uniwersyteckim. Rok akademicki się rozpoczął i na ulicach widzi się już pełno studenckich czapek. Nic więc dziwnego, że tramwaje — podążające rano w kierunku dzielnicy uniwersyteckiej — są przepelnione. I na tym polu zdała kompletnie egzamin dyrekcja naszych Miejskich Zakładów Komunikacyjnych. Nie interpelowana nawet przez prasę uruchomiła w ramach godzinach specjalnych wóz tramwajowy „U“, krążący ruchem wahadłowym na trasie od rogu ulicy Piotrkowskiej i Narutowicza do Szpitala Uniwersyteckiego na rogu ulicy Narutowicza i dra Kopcińskiego.

Kto chce uzyskać większy kontyngent prądu musi złożyć podanie

Ograniczenia w konsumpcji prądu elektrycznego na terenie Łodzi są wprawdzie dość dotkliwie, ale w większości wypadków zezwalają na skromne, lecz dostateczne korzystanie z oświetlenia i drobnego grzejnictwa. tzn. używania żelazka elektrycznego i podgrzewania posiłków na elektrycznych kuchenkach.

Na to drobne grzejnictwo przeznaczony jest kontyngent 10 kWh miesięcznie na rodzinie, oprócz 10 kWh, przypadających na każdą izbę na oświetlenie.

Nie zawsze jednak owe dodatkowe 10 kWh oczywiście wystarczą. Przede wszystkim nie starczy w mieszkaniach, zajmowanych przez 2—3 rodziny. W podobnym położeniu są mieszkańcy domów całkowicie zelektryfikowanych, w których trzeba gotować na elektryczności. Więcej prądu zużywać wreszcie muszą domy tego typu, jak akademickie, starsze itp.

Osoby pracujące, którym z jednej z wymienionych wyżej przyczyn kontyngent prądu nie wystarcza, mogą starać się o jego podwyższenie. Wystąpić jednak z wnioskiem nie mogą indywidualnie, a tylko za pośrednictwem związku zawodowego, do którego należą.

Wnioski związków zawodowych będą rozpatrzone przez Zjednoczenie Energetyczne, które ustali wy-

sokość kontyngentu dla każdego z petentów, po czym prześle wnioski do zatwierdzenia do Warszawy.

Ponieważ procedura ta zajmie mniej więcej około tygodnia czasu wszyscy, którzy chcą się ubiegać o podwyżkę kontyngentu, winni zro-

bić to jak najprędzej. Kontrolerzy elektrowni wyruszą bowiem już w najbliższych dniach na miasto i nie będą uwzględniać przekroczeń kontyngentu z powodu specjalnych warunków, jeżeli sprawa nie zostanie przeprowadzona formalnie w Zjednoczeniu Energetycznym. (o.)

Przed 30-tą rocznicą Rewolucji Październikowej Program uroczystości w Łodzi

Z inicjatywy T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ukonstytuował się w Łodzi Obywatelski Komitet Obchodu 30-tej Rocznic Rewolucji Październikowej, który opracował już program uroczystości na terenie całego województwa.

W niedzielę, 9 bm., o godz. 10-tej rano w sali Teatru Wojska Polskiego odbędzie się akademie, na którą zapowiedział swój przyjazd m. in. wicemarszałek Sejmu, Zambrowski. Po części oficjalnej wystąpi bawiący obecnie w Polsce znany moskiewski chóór Świesznikowa. Poza tym w fabrykach i instytucjach łódzkich odbędzie się lokalne odczyty o znaczeniu historycznym i społecznym Rewolucji Październikowej.

Uroczyste obchody odbędzie się również na terenie całego województwa. Lokalne koła T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej organizują odczyty dla miejscowego społeczeństwa. Na terenie zaś miast i większych osad w województwie zostaną urządzone uroczyste akademie w Pałaniach, Zgierz, Brzezcinach i w

innych miastach, gdzie istnieją groby żołnierzy radzieckich, odbędzie się uroczystość z złożeniem hołdu poległym. (jb)

Zbiórka o godz. 16-ej 6. XI.

Łódzki Komitet Obchodu 30-tej Rocznic Rewolucji Październikowej, w skład którego weszli przedstawiciele władz państwowych, Wojska Polskiego, organizacji politycznych i społecznych, organizuje w dniu 6 listopada rb. uczczenie pamięci poległych żołnierzy radzieckich, mające się odbyć na grobach w Parku Poniatowskiego. Na uroczystość złożą się przemówienia i składanie wieńców. Zbiórka nastąpi na miejscu w Parku Poniatowskiego o godz. 14-ej.

Komitet wzywa wszystkie organizacje polityczne i społeczne do wystąpienia swych delegacji na podane miejsce oraz zwraca się do społeczeństwa łódzkiego z prośbą o wzięcie jak największego udziału w uroczystości.

Literaci jugosłowiańscy opuszczają Łódź

W dniu wczorajszym wyjechała z Łodzi wycieczka literatów radzieckich. Literaci jugosłowiańscy opuszczają Łódź dopiero dziś w godzinach rannych. Wycieczka jugosłowiańska składa się z 6 osób. Czterech literatów: wiceprezesa jugosłowiańskiego Zw. Literatów, W. Keleba Maksimowica Samokowlicja i Koneskiego oraz 2 art. plastyków: Teodorowica i Klementica.

Goście jugosłowiańscy przybyli do Łodzi 1 bm. W pierwszym dniu pobytu zwiedzili Radogoszcz i cmentarz na Radogoszczu. W niedzielę z rana byli na przedstawieniu w teatrze marionetek RTPD. Wraz z literatami sowieckimi podejmowani byli obiadem w sali hotelu Savoy przez grupę literatów tygodnika „Kuznica“ oraz czarną kawę w Sali Malinowej Grand Hotelu przez Łódzki Zw. Literatów. W godzinach wieczornych goście jugosłowiańscy i sowieccy obecnie byli na pokazie krótkometrażówek, zorganizowanym przez Film Polski, a następnie udali się na przy-

jęcie do Związku Literatów Żydowskich.

W poniedziałek goście jugosłowiańscy odwiedzili fabrykę Scheiblera oraz poświęcili kilka godzin na zwiedzenie miasta. W poniedziałek popołudniu odbył się podwieczorek dla zagranicznych gości u znanej pisarki p. Zofii Nałkowskiej.

Dziś o godz. 6.55 rano wycieczka jugosłowiańska opuszcza Łódź i udaje się do Gdańska i Gdyni, a następnie z powrotem do Warszawy, skąd odjedzie bezpośrednio do kraju. Ambasada jugosłowiańska czyni starania, aby przedłużyć pobyt wycieczki jugosłowiańskiej w Polsce o kilka dni. j. w.

W hołdzie poległym tramwajarzom

W obozach koncentracyjnych i na polu walk zginęło w ostatniej wojnie 93 tramwajarzy łódzkich. Dyrekcja Tramwajów i Zw. Zawodowy Prac. Tramwajowych ufundowały ku ich czci tablicę pamiątkową, których uroczyste odsłonięcie nastąpi o negadaj. Odsłonięcia dokonał prezydent Stawiński.

Prez. Sławiński, dyr. Wróblewski oraz delegat P. Z. b. W. P. i przedstawiciel Zw. Zawodowy Prac. Tramwajowych w przemówieniach swych mocno zaakcentowali, że odsłonięta tablica jest nie tylko dowodem hołdu i czci dla poległych za Polskę i wolność tramwajarzy, lecz będzie ona również podnieciem dla pięciotysięcznej rzeszy pracowników tramwajów łódzkich, do wyłączonej pracy nad odbudową zniszczonych wojennych i ugruntowaniem potęgi Polskiej Ludowej.

Następnie uformowany pochód przemarszerował na ul. Piotrkowską przed gmach ŁWEKD, gdzie nastąpiło odsłonięcie drugiej tablicy, ku czci poległych pracowników tramwajów dojazdowych. (j. b.)



Brawo, Łódź 15

Ze naczelnik urzędu pocztowego Łódź 15, mieszczącego się przy ulicy Targowej 43, jest filatelistą — widać od razu.

Wywiesił on w lokalu swego urzędu tablicę ze wszystkimi znaczkami polskimi, będącymi obecnie w obiegu.

Ale, prawdę mówiąc, tablica ta nie jest najważniejsza dla filatelistów, którzy wszak dobrze orientują się w tym, które znaczki są jeszcze ważne, lecz przydatna jest bardzo dla wszystkich poczтовых interesantów.

Często zdarza się, że na list nalepiamy znaczki, które są poza kursem. Kupiliśmy je kilka miesięcy temu, przeleżaly spokojnie w biurku i teraz się przydały. Tymczasem znaczki te są już nieważne i adresat musi dopłacić podwójną takse.

Gdyby i inni naczelnicy poszli w ślady swego kolegi z ulicy Targowej, omyłek takich by nie było.

Czekolada i cukierki na kartki

Wydział Aprowizacji, podaje do wiadomości, że na karty żywnościowe „Dz“ (dziecinne) zwykle i z nadrukiem RCA (Rejonowa Centrala Apropriacyjna) w sklepach włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej, w dniach od 5 do 15 listopada rb. włącznie, wydawana będzie czekolada i cukierki za miesiąc październik rb. według poniższego rozdzielnika: Kat. „Dz. 4—7 i 8—12“ i Kat. „Dz. 4—7 i 8—12“ RCA — na odcinek Nr 20 po 2 tabliczki czekolady wagi a 100 gram każda w cenie zł. 25.50 za 1 tabliczkę. Kat. „Dz. 0 — 12“ i Kat. „Dz. 0 — 12“ RCA na odcinek Nr 19 po 0.3 kg cukierków zawijanych, w cenie zł. 86.50 za 1 kg. lub landryn, w cenie zł. 76.50 za 1 kg.

Termin realizacji wyżej wymienionych odcinków na czekoladę i cukierki; upływa z dniem 16 listopada rb.

Poza banalnym i nieistotnym zagadnieniem walki o przedłużenie sukien kobiecych, — sprawą nie zasługującą właściwie na taki rozgłos, kryje się intryga mafii wielkich domów mód, inspirowanych przez amerykańskie koncerny i fabryki tekstylne.

Jak dalece nie banalna i zażarta jest ta walka, świadczy fakt samobójstwa jednego z największych fachowców z zakresu mody — Andre Porture, który stojąc w obliczu bankructwa wyskoczył z 65 piętra drapacza chmur w Nowym Jorku. Testament, który znalaziono w kieszeni marynarki samobójcy, rzuciąyskrawa światło na zasięg tej akcji, mającej ratować włókiennicze fabryki amerykańskie od ewentualnych strat, spowodowanych zmniejszeniem się popytu na materiały.

Cały świat po zakończeniu wojny stanął wobec bardzo poważnych trud-

Samobójstwo króla mody i rewolta kobiet

ności finansowych i braku we wszelkich dziedzinach życia gospodarczego. Siła nabywcza spadła o wiele, wiele stopni. Koncerny tekstylne zwały sobie sprawę, że bądź będą zmuszone zmniejszyć produkcję, bądź muszą coś wymyśleć, co skłoniłoby poszczególnego nabywcy do czynienia większych ilościowo zakupów. Tak się zrodziła genialna myśl wmożenia kobietom całego świata, że krótka sukienka jest już kompromitująca niemodna i że poczynając od dziś każda z nich chce się ubrać modnie musi kupować o pół metra tkaniny więcej.

Inicjatywa wyszła od kapitalistów amerykańskich i macki propagandy sięgnęły przez W. Brytanię, Francję, po konsumentki całego świata. Na-

iwini amerykańscy businessmeni sądzili, że bezkrytyczne rzesze kobiet dadzą się złapać na ten trick i zaczynają ratować ich zachwiane interesy.

Ale te nadzieje okazały się puste. Obecne powojenne kobiety nie są już bezwolnym stadem, kierowanym metodą dyktatorską przez autorytety mody. Zbuntowały się po prostu.

Co ciekawsze, poparli je mężczyźni, ba nawet politycy i rządy. Zagadnienie dłuższej sukni kobiecej stało się zagadaniem gospodarczym dużej wagi.

W Brytania rozpoczęła kampanię przeciwko przedłużaniu sukien kobiecych ze względów oszczędnościowych. Wielcy krawcy londyńscy ogłosili zbiorową decyzję, że będą bo-

gotowali długie suknie „dla oszczędzania materiału“. Jeden z czołowych kierowców domu mody oświadczył, że Anglię nie stać na to, żeby suknie damskie opadały niżej niż 36 — 38 centymetrów od ziemi.

Amerykańską inicjatywę popiera Paryż (Francja też produkuje luksusowe tkaniny) koncerny prasowe kupione przez fabrykantów amerykańskich i kościół angielski (gwoli „pryzwoitości stroju“ oraz liczne

sekty St. Zjednoczonych, które cechuje purytanizm.

Przeciw długim sukniom powie-działy się niemal wszystkie kobiety na całym świecie, którym krótsza sukienka dogadza, nie tylko dlatego, że jest tańsza, ale że daje swobodę ruchów przy pracy.

Lansuje się dziś hasło, że długa sukienka jest „niedemokratyczna“ i to zdaje się pogrzebie ostatecznie długą sukienę.

Bojkoł Porture'a, który usiłował wyłamać się z dyktatury konserwatywnych włókienniczych i propagował utrzymanie sukien krótkich, doprowadził go do grobu, ale ujawnił również całą nieuczciwość kapitalistów, chcących nabijać kieszenie wyzyskiwaniami naiwności, łatwowierności i próżności kobiet.

A kobiety dają im zasłużoną odprawę i nadal uparły się nosić suknie krótkie.

Czy są jeszcze szanse wejścia do Ligi

Piłkarze Widzewa muszą wygrać z Tarnovią i Legią



Przeigrana Widzewa z Ruchem nie była dla nas zbyt wielką niespodzianką. Nie wchodzi tu w grę stosunek bramek, bo Widzew nie nadrobił już poniesionej straty, trzeba liczyć jedynie na zdobycie dalszych czterech punktów. Widzew grać będzie jeszcze z Tarnovią i z Legią. Wczoraj podaliśmy tabelkę punktacyjną, z której wynika, że jeżeli Widzew potrafi wygrać z Legią i z Tarnovią, to istnieje jeszcze będą dla niego szanse wejścia do Ligi. Uzależnione to jest nie tylko od wyników uzyskanych przez piłkarzy łódzkich, ale również i od wyników drużyn pozostałych. Na zwycięstwo Widzewa z Tarnovią możemy liczyć, trudno natomiast jest liczyć na zdobycie dwóch punktów z Legią. Najszczęśliwszym wyjściem z sytuacji byłoby, żeby Tarnovia przegrała wszystkie swoje mecze i żeby los jej podzielić mogła również Legia. Teoretycznie jest to, oczywiście, możliwe. Rozgrywki o wejście do Ligi zakończone zostaną dopiero w pierwszej dekady grudnia. Jednak możliwe, że już przed tym sytuacja nieco wyjaśni się, zwłaszcza po dwóch ostatnich meczach Widzewa. Jeżeli Włdzew przegra z piłkarzami Warszawy to wszelkie szanse zostaną porzucane. Nie pozostaje nam nic innego jak

czekać do końca rozgrywek, a piłkarzom Widzewa trenować w pocie czoła. Dla Łodzi jest to niezmiernie ważny problem sportowy. Wiemy doskonale jak wielkim powodzeniem cieszą się w Łodzi mecze piłkarskie. Przy

jednej drużynie mieć będziemy tylko 11 spotkań ligowych, a tak mieliśmy dwa razy tyle. Młócka o mistrzostwo „A” klasy nikogo specjalnie nie absorbuje. Jeszcze mniej interesować ona będzie w przyszłym roku, gdy istnieje już będzie oficjalnie Liga popierana przez totalizator sportowy.

Dziś mecz boksinerski ŁKS - Tęcza



Dziś o godz. 18-tej w hali przy ul. Rokicińskiej odbędzie się spotkanie rewanżowe w mistrzostwach drużynowych Łodzi między ŁKS a Tęczą. Przypominamy, że w pierwszym spotkaniu Tęcza potrafiła zremisować z ŁKS 8:8. Po pierwszej serii rozgrywek ŁKS znalazł się na pierwszym miejscu w tabelce punktacyjnej przed Tęczą, Zrywem, Concordiá, Zjednoczonymi i IKP-e. ŁKS zdobył 9 punktów. Tęcza ma o jeden punkt mniej od ŁKS. Natomiast Zryw posiada zaledwie 4 punkty. Tyleż punktów posiada również Concordia. Natomiast kluby znajdujące się na szarym końcu, jak Zjednoczeni, mając 3 pkt., a IKAPE tylko 2 pkt. Sytuacja jest więc jasna. Nie ulega wątpliwości, że tytuł mistrza Łodzi zdobędzie ponownie ŁKS.

Dzisiejszy mecz zapowiada się interesująco chociażby z tego względu, że Tęcza jest obecnie najpoważniejszym rywalem ŁKS mając cały szereg bardzo dobrych bokserów. Tęcza jest klubem posiadającym sporo młodych pięściarzy.

Ciekawym jesteśmy, czy dojdzie dzisiaj do rewanżowego spotkania Trzesowskiego z Pisarskim. Nie wiemy, bowiem, czy Tęcza zechce wystawić Trzesowskiego w wadze półśredniej, czy też przesunie go do wagi średniej. Jeżeli Trzesowski walczyć będzie w wadze średniej to spotkanie jego z Pisarskim dostarczy nam będzie mogło sporo emocji sportowych. Pierwszy pojedynek między tymi zawodnikami zakończył się zwycięstwem Trzesowskiego. Wiemy jednak, że Pisarski szukający się do walki z Koleczyńskim znalazł się obecnie w bardzo dobrej formie i niewątpliwie zechce zrewanżować się Trzesowskiemu. Nie wiemy również, jak przedstawić się będzie zestawienie par w

wadze ciężkiej. Chcielibyśmy zobaczyć Niewadzila w walce z Jaskółá. Dzisiejszy mecz nie zakończy się walkowerem, jak wiele innych spotkań w tegorocznych mistrzostwach

Łódź walczyć będzie na ringu z Gdańskiem

Prowadzone są pertraktacje dotyczące rozegrania meczu międzyokręgowego między reprezentacjami Łodzi i Gdańska. Spotkanie to ma się odbyć w Łodzi 23 listopada.

Będzie to pierwszy poważny mecz boksinerski w tym sezonie. Wiemy doskonale, że Gdańsk posiada szereg doskonałych pięściarzy i wysoko postawione ambicje sportowe. W mi

Jeszcze w sprawie meczu z Grochowem

Od dłuższego czasu toczy się dyskusja na temat meczu boksinerskiego Grochów - ŁKS. Wczoraj wspominaliśmy, że jakoby PZB wydało Koleczyńskiemu zakaz walki z Pisarskim w przeddzień wyjazdu do Pragi na mecz międzypaństwowy Polska - Czechosłowacja.

Zgadamy się całkowicie z PZB, że może wydarzyć się jakaś kontuzja i wówczas reprezentacja Polski byłaby zdekompletowana.

Jeżeli więc nie może odbyć się pojedynek Koleczyńskiego z Pisarskim w niedzielę 9 listopada, to w takim razie dlaczego mecz ten nie może być zorganizowany w najbliższy czwartek, piątek czy w sobotę? Dlaczego PZB z góry przesadza sprawę, że reprezentantem Polski w wadze średniej jest niezastąpiony Koleczyński? Przecież od dziesięciu dni wszystkie bilety wstępu do hali są wyprzedane i publiczność czeka jedynie na wiadomość, kiedy ostatecznie zorganizowany zostanie ten pojedynek.

Jubileusz kolarzy łódzkich Bilans 15-lecia pracy



W zeszłym roku minęło 15 lat od dnia założenia Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego. Jubileusz 15-lecia ŁÓZK z przyczyn technicznych nie mógł się odbyć w zeszłym roku. Kolarze postanowili więc w tym roku zorganizować jubileusz. Uroczystości jubileuszowe odbędą

się 22 b.m. Program przewiduje m. in. rozdanie nagród zawodnikom okręgu w zawodach organizowanych w Łodzi na szosie i na torze w Helenowie.

Ponadto nastąpi wreszcie wybitnym działaczom sportu kolarskiego i zasłużonym zawodnikom jubileuszowych odznak.

Po tej części oficjalnej odbędzie się w świetlicy KS Tramwajarzy zabawa taneczna z udziałem zaproszonych gości.

Zarząd ŁÓZK czyni więc obecnie przygotowania do tak milej uroczystości sportowej. Zapewne kolarze łódzcy otrzymają cały szereg gratulacji dalszego powodzenia w pracy organizacyjno-sportowej od wszystkich związków okręgowych kolarskich i oczywiście od Polskiego Związku Kolarskiego.

Łódź jest obecnie najsilniejszym okręgiem sportu kolarskiego w Polsce, posiadając nie tylko doskonałych zawodników, ale i cały szereg wybitnych działaczy sportowych.

Zakończenie sezonu sportowego w Łowiczu

W Łowiczu odbył się wielobój ju-nacki Hurców PW i PRW z powiatu łowickiego. W ramach zawodów uzyskano nast. wyniki indywidualne:

Rzut granatem 6000:

1. Zabost PW Szk. Zaw. 65,00 m
2. Jaros PRW Dabkowice 62,40 m
3. Tadorowski PW Głmn. Handl. 59,50 m

Skok w dal:

1. Jeziński PW Głmn. Handl. 5,40
2. Gałazka PW Głmn. Ogóln. 5,30
3. Gołębiowski PW Głmn. Handl. 5,12

Poza konkursem Walczak uzyskał 6,05 — najlepszy powojenny wynik w Łowiczu.

Bieg 1000 m:

1. Łapiński PW Głmn. Ogóln. 3:14
2. Dziuda PRW Lubianków 3:17,4
3. Gołębiowski PW Głmn. Handl. 3:22,5

Poza konkursem Szymański 3:10

W punktacji zespołowej:

- Hufce PW szkolne
1. Głmn. Handl. 48 p.
 2. Głmn. Ogólnokształ. 45 p.
 3. Głmn. Zawod. 12 p.

Hufce PRW Głmnne:

1. Dabkowice 33 p.
2. Bolimów 15 p.
3. Domaniewice 12 p.
4. Lubianków 12 p.

Mecz w piłkę nożną między teamem PW i PRW a 36 LPP zakończył się zwycięstwem teamu 4:1. Wyróżnili się strzelcy bramek Tomczak (2), Kosiorek i Gawron oraz obrońca Jabłoński.

Skład drużyn na mecz Polska-Czechosłowacja

Ustalone już zostały składy drużyn boksinerskich na mecz pięściarski Polska-Czechosłowacja, który ma się odbyć 16 b.m. w Pradze.

Reprezentacja Polski przedstawić się będzie następująco: So-wiński, Bazarnik, Antkiewicz, Rademacher, Chychła, Koleczyński, Szymura i Klimecki.

Kandydatami do reprezentacji Czechosłowacji są: Majdloch, Hudak, Adort, Petrina, Králíčzek, Koudela, Kostka, Torma, Rademacher, Livansky i Natuka. Z tych 11 zawodników wybranych zostanie w przededniu zawodów ośmiu reprezentantów.

VICKI BAUM

91

LUDZIE W HOTELU

Powieść

Autoryzowany przekład ZOFII PETERSOWEJ

— Muzyka. Nie, to nie to. Czyś nic więcej nie słyszała? — spytał powtórnie dyrektor. Siedział, trochę po-targany i niepewny, na skraju łózka, i nadsłuchiwał. Brwł podciągały mu się z naprężenia, a na czole ukazała się cała sieć zmarszczek, wypisana przez długie lata zawiłych interesów i trosk.

— A jednak słyszę coś — rzekł niespokojnie.
— Co? Gdzie? — rzuciła Polnyczek, której się już spać zachciało. Niecierpliwie ujęła w obie ręce głowę Preyssinga.

— Słyszałem jakiś stuk — upierał się naczelny dyrektor, patrząc tępo na drzwi do łazienki, które zostawił otwarte.

— I ja coś słyszę teraz — powiedziała dziewczyna, kładąc ręce na jego kamizelce — słyszę bicie pana serca. Zupełnie wyraźnie: tak - tak - tak - tak.

Serce to waliło rzeczywiście z niezwykłą siłą w szerokiej jego piersi; było ciężko i glucho pod szarym kam-garnem. Preyssing patrzył ustawicznie w otwarte drzwi, na których białym lakierze kładły się różowe refleksy nocnej lampki z nawpół mrocznego pokoju.

— Puść mnie. Muszę jednak zobaczyć — rzekł, odsuwając ręce Polnyczka i wstał. Łóżko westchnęło, gdy się podniósł. Dziewczyna wruszyła ramionami, lecz Preyssing trzema krokami wszedł już do łazienki.

Właściwie małe te pojedyncze drzwi z białego drzewa powinny były być zamknięte. Oddziaływały one aparta-

ment pana dyrektora od pokoju sekretarki. Zarząd hotelu nie starał się bynajmniej o połączeniu obu numerów przeciwnie: drzwi te nie miały klamki, a zatrzaśniętych nie można było bez ubocznej pomocy otworzyć. Preyssing jednak użył przyrządu, rodzaj przyciskacza, który w fabryce zawsze nosił w kieszeni, otworzył zamknięte drzwi i opuścił swój pokój, utrzymywany w takim przy-kładnym porządku, opuścił swoje pokrowce na buty, pudelka do kołnierzy, worki do gąbek i tyle innych ważnych drobiazgów, cechujących solidnego, żonatego czło-wieka, a przez owe małe otworki drzwi zastąpił w od-met nieprzystojnej awantury, której rozmiarów nie mógł przewidzieć.

Kąpielowy, który szybko minął, był ciemny. Do wan-ny sączyły się krople — kap, kap, kap. Obok, w niewiel-kim saloniku również nie było światła ani podejrzanego szmeru. Preyssing przystanął tu cicho i omackiem poszuk-kał na ścianie wyłącznika, którego nie mógł znaleźć. Os-trożnie przeszedł aż do zamkniętych drzwi swej sypialni i nagle stanął jak wryty i bez tchu — pośrodku pokoju. Wiedział z pewnością, że wychodząc, zgasił światło, które teraz było zapalone. Spod drzwi ukazało się wąziut-kie jego pasemko, chwileczkę migało tuż pod nogami Preyssinga i zaraz znikło. Dyrektor stał jeszcze sekundę nieruchomo, wpatrzony w miejsce, gdzie przed chwilą drżał słaby polnyk, stał i czekał na coś wyjątkowego, a przynędo, a nie zdając sobie dokładnie sprawy, co to być mogło. Przypuszczał niejasno, że obok do pokoju wtargnął ów nawpół zwariowany urzędnik, który wdarł się do niego dziś zrana, że dostał się również i teraz, by przychwycić pana dyrektora naczelnego na pochylkach ścieżkach... Ten Kruckelein czy Kringelein, czy jak mu tam było, mściwy czy podejrzan człowiek, mógł mu na-robić mnóstwo nieprzyjemności, mógł go zadunculować, szantażować, był w stanie zrobić mu najróżnorodniejsze, niesłychane świństwa.

Wszystko to przeleciało przez głowę Preyssinga, gdy raptownym ruchem pchnął drzwi do sypialni. Cisza

i ciemność zaległa pokój, który przez mgnienie oka za-lany był jasnością. W następnej sekundzie, pełnej wzra-stającego niepokoju i strachu mózg Preyssinga pracował z szaloną szybkością i dokładnością.

— Przy drzwiach od korytarza znajduje się jeszcze jeden wyłącznik — pomyślał odruchowo dyrektor — ten człowiek stoi przy nim i wyłącza światło natychmiast, gdy ja zapalam...

— Kto tam? — spytał tak głośno i ochryple, że się sam własnego głosu przeraził. Odpowiedzi nie było. — Preyssing rzucił się w stronę biurka, uderzył się w nogę, co go przyprawiło o wściekły ból, raptownie zapalił stojącą lampę i spojrzał...

Koło szafy, tuż koło drzwi wejściowych stał jakiś człowiek, jakiś mgącyzyna, pan w jedwabnej pyjamie. Nie był to ów urzędnik. Był to — Preyssing poznał go w zielonym świetle lampy — był to ten drugi, ten ele-gant z hallu, z żółtego pawilonu, który także tańczył z Polnyczkiem. Stał koło drzwi w obcym mu pokoju, uśmiechając się blade.

— Czego pan tu chce? — spytał Preyssing przytłu-mionym głosem. Serce waliło mu z przest్రachu, a w kolanach i końcach palców odczuwał ciarki

— Proszę mi wybaczyć — powiedział Gaigern — zdaje mi się, że się pomyliłem w drzwiach.

— Co takiego? Pomylił się pan? To się okaże! — wy-rzekł Preyssing, przechodząc koło biurka; głowę trzy-mał wysuniętą naprzód jak rozłoszczony zwierzę i przez czerwona mgłę zachodzących krwiaw oczu widział jedno-cześnie z zadziwiającą dokładnością, że portfel jego nie leżał już na stole, gdzie go pedantycznie złożył, zanim się zabrał do otworzenia drzwi pokoju Polnyczka.

— To się zaraz okaże, czy się pan pomylił — usły-szał swe własne słowa i odszedł od biurka.

W tejże chwili prawa ręka barona wzniosła się po-ziomio, celując wprost w twarz Preyssingowi.

(D. c. n.)

Stołówka, to nie filantropia

lecz istotna część wynagrodzenia

Coraz częściej otrzymujemy od naczynych Czynników skargi, dotyczące stołówek. Dziś ograniczamy się do wytknięcia pewnych zasadniczych niedociągnięć w szeregu stołówek łódzkich, ale przyjdzie kolej i na szczegółowe omówienie tej sprawy, z szczegółowym podaniem — kto, gdzie i jak. I adresów nie zabraknie...

Obecny okres można nazwać okresem stołówkowym. Znaczna część społeczeństwa stołuje się bowiem przy zakładach pracy. Stołówka dla człowieka pracy zajęta przez pół dnia jest prawdziwym dobrodziejstwem. Odczuwają to zwłaszcza ludzie samotni i kobiety. Człowiek samotny dzięki stołówce nie jest skazany na jedzenie każdego dnia wędliną czy jajecznicy na obiad, kobieta pracująca nie musi prosto od warsztatu pracy bez żadnego odpoczynku biec do domu i znów pracować przy... garnkach. Dziś człowiek pracy jada w stołówce, a pozostała część dnia może wykorzystywać na odpoczynek i inne zajęcia.

Stołówki pracownicze są poważną zdobyczą świata pracy. Obiady w stołówkach są częścią rzeczywistości tej pracy pracowniczej. Ale... nie jest jeszcze tak jak być powinno. Oprócz dobrych stołówek są bowiem i złe.

Są złe nie dla tego, że dostają mniejsze fundusze, lecz dla tego, że nie ma tam człowieka, któryby w prowadzenie stołówki wkładał trochę serca. Stołówki są brudne, zaniedbane, jedzenie niesmaczne, nieprzyjemnie podane.

Jadospis w stołówce nie może być przypadkowy. Musi on być z góry szczegółowo omówiony. Tu chodzi bowiem o podstawowe jedzenie setek ludzi. Obiad w stołówce winien być przede wszystkim pożywny, winien zawierać wszelkie składniki konieczne dla organizmu ludzkiego. Nie mniej ważną jednakże jest rzecz, a by obiad był smaczny, i estetycznie podany i urozmaicony. Nie można podawać, co się, niestety, tak często w stołówkach zdarza, stale krupniku i kartoflanki, a na drugie danie klusek i gulasz. Nawet ciastka, jeśli się je stale je, mogą się „przejeść”, a tym bardziej krupnik czy gulasz z wodnistym sosem.

Poza tym, zaledwie niektóre stołówki zrozumiały znaczenie surówek, sałatek z kapusty, z marchwi itp. Surówki są nie drogie, a przy tym bardzo pożywny. Należałoby, żeby wszystkie stołówki w swoich jadłospisach uwzględniły tę naprawdę niedrogą, smaczną i pożywną potrawę.

Nie mniej ważną rolę odgrywa przy jedzeniu wewnątrz stołówki. Dlaczego kanapka w eleganckiej

restauracji lepiej smakuje niż kałwałek chleba z wędliną jedzony gdzieś na stacji? Nie dlatego, że jest lepsza, ale po prostu dla tego, że jest „ładna” i podana na czystym talerzyku, dlatego, że ob-

rus na stole jest czysty. Stołówki powinny to również wziąć pod uwagę i postarać się o estetyczny wygląd podawanych potraw, oraz estetyczne i idealnie czyste lokale. Przy dobrej woli można to łatwo

„Kazanie Skargi” i „Grunwald”

Restauracja dzieł Jana Matejki

Wszystkie prawie wielkie obrazy historyczne Jana Matejki wskutek pozostawiania przez kilka lat w ukryciu przed Niemcami, znajdując się w stanie większego lub mniejszego zniszczenia.

Najbardziej ucierpiała „Bitwa pod Grunwaldem”, ukryta razem z „Kazaniem Skargi” w Lublinie. Wskutek wilgoci płótno zostało zaatakowane przez pleśń i zmurszało, farba popękła, cała zaś powierzchnia pokryła się warstwą nalotu, zacierającego całkowicie obraz. Prace zabezpieczające i restauratorskie nad dziełami tak wielkimi, jak te obrazy Matejki, mogą być prowadzone tylko w odpowiednio obszernych salach i na podłodze. Na pracownię wyznaczona została sala Matejkowska w gmachu Zachęty w Warszawie.

Wobec zniszczenia wnętrza gmachu, zaszła konieczność pokrycia podłóg linoleum i naprawienia świetlików w suficie. Wiosną ub.r. przystąpiono do robót konserwatorskich przy obrazach. Zdjęte zostały wtedy z wałów „Grunwald” i „Kazanie Skargi”. Oba obrazy zostały zabezpieczone i powierzchniowo oczyszczone, „Kaza-

nie Skargi” naklejono na nowe płótno i naciągnięto na blejtram, a w fragmentach nawet przywrócono do dawnego stanu. Od sierpnia ub. roku, przez kilka miesięcy „Kazanie Skargi” w tym stanie wystawione było w Muzeum Narodowym. Obecnie przewieziono je do pracowni w gmachu Zachęty.

Bardziej trudne i skomplikowane prace nad „Grunwaldem” posuwają się wolniej. Obecnie odbywa się oczyszczanie lewej strony płótna.

Sezon łowiecki rozpoczęty

Kilka słów myśliwego

Dzień 3 listopada poświęcony jest corocznie uroczystościom na cześć św. Huberta, patrona myśliwych. Na dźwięki tego imienia budzić się w wyobraźni każdego myśliwego widok tajemniczej knieji, czuje się zapach leśnych drzew, zdaje się, że słychać głos trąbki myśliwskiej i szczekanie psiej gromady.

Kiedyś myślistwo było jednym ze sposobów zdobywania pożywienia i odzienia. Później — stało się rozrywką. Z biegiem czasu ilość zwierzyń wyrażnie malała stąd

osiągnąć, a wówczas obiad w stołówce będzie znacznie lepiej smakował.

Kierownicy muszą sobie wreszcie uprzytomnić, że stołówka nie jest żadną filantropią, lecz stanowić w obecnych warunkach bardzo istotną część wynagrodzenia (ibk).

Prawdopodobnie, w najbliższym czasie rozpoczęte zostaną prace przy dalszych trzech obrazach Matejki, odnalezionych przed dwa lata na Śląsku przez Naczelnego Dyrektora Muzeów i Ochrony Zabytków prof. St. Lorentza, mianowicie: „Rejtan”, „Unia Lubelska” i „Batory pod Pskowem”.

Inne dzieło Jana Matejki „Konstytucja 3 Maja”, ukryte w czasie wojny w Zachęcie, zachowało się znacznie lepiej. Po wciągnięciu na blejtram zostało całkowicie doprowadzone do właściwego stanu i obecnie umieszczone jest już w gmachu Sejmu.

wynikła potrzeba wprowadzenia ograniczeń, z których następnie wyłoniła się właściwa ochrona, ujednoliconą ściśle ustawą łowiecką.

Ostatnia, długa i wyniszczająca wojna zdewastowała nasze zwierzyństwo. W bezmiarze zniszczeń ucierpiał nie tylko liczebny stan zwierzyny łownej, ale także właściwe pojęcie idei myślistwa — ucierpiał duch szlacheckiego łowiecstwa. Zrodziły się nowe zastępy kłusowników, wynkarzy i sidlarzy, którzy teraz, już po ustaniu działań wojennych, w dalszym ciągu niszczą zwierzyń naszych pól i lasów. Ludzie ci, używając siideł i wynków, a niekiedy nawet broni, bez pozwolenia, pozostają w kolizji nie tylko z etyką myśliwską, ale przede wszystkim z kodeksem karnym. I dlatego naszym obowiązkiem, naszym zadaniem jest zwalczanie kłusownictwa, które u nas występuje w różnej postaci.

Na nas, myśliwych, zorganizowanych w kołach i klubach łowieckich ciąży przede wszystkim obowiązek uświadczenia społeczeństwa i obowiązek dobrego przykładu. Na nas ciąży obowiązek współpracy z władzami administracyjną ogólną i zwalczaniu kłusownictwa i wreszcie obowiązek racjonalnej hodowli. Powinniśmy się starać o to, aby zwierzyna, która jeszcze krasuje nasze bory, nie tylko utrzymaną została, ale by za pośrednictwem myśliwego-hodowcy znalazła wszelką pomoc, zdążającą do podniesienia jej stanu liczebnego.

Jan Silwa-Pieczonko

Sensacje i sensacyjki

MUMIA... ALE NIE EGIPSKA
We Wrocławiu została znaleziona mumia z koroną na głowie. Sposób zabalsamowania ciała wskazuje na to, iż zostało ono zabalsamowane mniej więcej przed dwustu laty.

Dochodzenie ustaliło, iż mumia z czasów niemieckich spoczywała w szklanej trumnie w jednej z lecznic wrocławskich. Stanowiła ona talizman leczniczy, a w okresie wojennym miała bronić miasto przed pożarami. Mumia została obecnie oddana Zakładowi Antropologii Uniwersyte'u Wrocławskiego.

SZCZEROZŁOTE GUZIKI
Milicjant przechodzący ogrodem Saskim w Warszawie zauważył, że grupa młodych chłopców gra w guzikę jakimiś złotymi kulkami. Po bliższym przyjrzeniu się milicjant stwierdził, iż były to złote 20-to-

dolarówki. Okazało się, że jeden z chłopców, 7-letni Januszek S. pod zmurszałą belką obok wejścia do parku od strony Żelaznej Bramy znalazł kasetkę ze złotymi monetami. Było ich tam około 70 sztuk, więc koleżeński malec podzielił je między swych przyjaciół, nie domyślając się nawet wartości nowych zabawek.

PORWANIE SIĘ NIE UDAŁO
Porucznik lotnictwa szwedzkiego Thorsten znalazł się w rozpaczyliwym położeniu. Narzeczona jego została umieszczona w szpitalu dla narkomanów. Zakochany porucznik porwał swą wybraną i usiłował wywieźć samolotem za granicę. Niestety silnik uległ defektowi i samolot zmuszony był do lądowania jeszcze na terytorium szwedzkim. Narzeczona wróciła znów do szpitala.

Konstantynów

miasto wyzwolone z nędzy chałupnictwa

Jestem w Konstantynowie, o którym można powiedzieć, że jest to miłe, czysto utrzymane miasto, z tradycyjnym rynkiem, na którym w dni targowe koncentruje się całe życie Konstantynowa. Jest to miasto o charakterze robotniczo - przemysłowym i rolniczym.

Charakterystyczną cechą Konstantynowa przed wojną był przemysłowi, czyli tzw. „chałupniczy” — tkacki

Historia tego „swoistego” przemysłu sięga czasów Księstwa Warszawskiego i ciągnie się przez długie lata i wówczas gdy Konstantynów był miastem, następnie zdegradowany w 1914 roku do roli osady włączonej do gminy Rzew i gdy w 1924 roku odzyskał znów swoje prawo miasta.

CHAŁUPNICTWO
Ślady chałupnictwa wyrobów tkackich przetrwały i do naszych czasów. Chałupnicy Konstantynowa o trzymują wełnę, przede wszystkim od prywatnych przedsiębiorców, z których wyrabiają tkaniny. Jest ich tu na szczęście niewielu. Część pracuje na miejscu, część jeździ do Łodzi, 25 proc. rekrutuje się z volksdeutscheów, co do których nie zapadła jeszcze decyzja władz sądowych. W zasadzie niedługo Niemcy konstantynowcy opuścić mają Polskę. Nie będę pisał o roli tego „swoistego” przemysłu. Był to zawsze najwięcej upośledzony pod względem materialnym i socjalnym odnek przemysłu. Nie znał godzin pra-

cy, nie korzystał z dobrodziejstw ustawa robotniczych. Na szczęście nie odgrywał on już dzisiaj żadnej roli. Obok wyrósł zorganizowany już przemysł tkacki — wełniany, skupiony w 8 zakładach powyżej 50 robotników. Łącznie przemysł Konstantynowa zatrudnia 1.127 robotników, co z rodzinami stanowi ponad 40 proc. ludności.



Stanisław Janeczko burmistrz Konstantynowa

Danych, dotyczących się Konstantynowa udzielił mi w miłej pogawędce burmistrz S'aniśław Janeczko. Na moje pytanie, jak się Konstantynowscy volksdeutsche zachowywały podczas okupacji niemieckiej, słyszę odpowiedź: Oczywiście jak wszędzie. Ani lepiej ani gorzej. — Władze niemieckie początkowo przemianowały Konstantynów na Treutstadt, a następnie otrzymała nazwę Tuchingen.

DZIEŁO ZNISZCZENIA

W dziele zniszczenia polskiego elementu i zabytków najbardziej wyróżnił się Volksdeutsch Oswald Schultz. Za jego to sprawą Niemcy zaraz po wkroczeniu rozstrzelali 7 obywateli Konstantynowa, wśród których znajdowali się: dr Okwieciński, prezes Zw. Ziem Zachodnich, Leon Delicki, członek Zw. Ziem Zachodnich i Zygmunt Dobros, czynny członek PPS. Prochy bohaterów tego miasta zebrano i przeniesiono do wspólnej mogiły na cmentarzu katolickim. W swym rozmachu niszczyciel skim okupanci wysadzili w powiecie trzy pomniki Tadeusza Kościuszki stojące na skwerze oraz jako poganie, wyznawcy nowej s'arogermańskiej wiary, nie zawahali się zniszczyć posąg Chrystusa Króla, stojący na froncie kościoła.

NIEMCY SIĘ BOGACILI

Należy podkreślić — mówi burmistrz Janeczko — że w roku 1939 żył w Konstantynowie większość. Byli oni posiadaczami fabryk mniejszych i większych, w swych rękach skupiali część gospodarstw rolnych. —

Przy takiej strukturze ludnościowej trudno się dziwić, że niemal jedna czwarta naszego miasta została wytrzebiona.

Obecnie miasto liczy 6.845 mieszkańców — w tym Polacy 6.211, Niemcy (którzy są na wylocie) — 728.

Do miasta Konstantynowa włączono są dwie gminy: Nowy Józefów i Srebrna. Tam też znajduje się największa liczba gospodarstw rolnych, doskonale obecnie prosperujących ze względu na bliskość Łodzi.

— Staramy się odbudować i doprowadzić do porządku Konstantynów. Udało się nam to tylko w pewnym zakresie. Nasze aktywa stanowią dwie wielkie świetlice, Dom Dziecka, fundacja Rodziny Radiowej, 3 szkoły powszechne (dla 1450 dzieci), szkoła średnia zawodowa (dla 185 słuchaczy), przedszkole (80 dzieci), a co najważniejsza własnym środkami budujemy gmach szkolny na 800 dzieci, kosz'em 60 milionów.

W krótkim zarysie zapoznaję się z innymi urządzeniami miasta Konstantynowa. Ciekawe, że w rzeźni konstantynowskiej biją nierogaci-

Ze świata kobiet

1 godz. 25 minut dla urody

— Pani X może być elegancka. Cóż ona ma do roboty, poza dbaniem o swoją powierzchowność? Co innego ja... biuro, dom, dzieci, ani chwili czasu dla siebie — skarży się wiele pań.

Czy mają rację? Przyjrzyjmy się bacznie naszemu otoczeniu. Wiele jest przecież kobiet zajętych pracą zawodową i gospodarstwem domowym, a jednak starannie ubranych i wypięlegnowanych. Pielęgnacja urody bowiem, prowadzona systematycznie nie wymaga zbyt wiele czasu.

Oto krótki szkic nieskomplikowanych codziennych zabiegów, dzięki którym uzyskują się świeży, estetyczny, a nade wszystko młody wygląd.

Naturalnie, piękność wymaga wyrzeczeń. Toteż pani musi wstawać nieco wcześniej, niż przywykła, jeśli chce zdążyć do biura. Natychmiast po wstaniu 15 minut gimnastyki przy otwartym oknie (koniecznie). Następnie starannie umyć całego ciała (prysznic, jeśli w domu jest łazienka) ciepłą wodą. Po umyciu należy nałożyć cienką warstwę kremu na twarz, ręce i szyję. Krem nakłada się na twarz w kierunku od podbródka do góry, a nie odwrotnie. Energicznie szczotkowanie włosów przez 5 minut na pewno nie zaszkodzi odniedlacji. Następnie kawałkiem ligniny należy usunąć nadmiar kremu z naskórka. Maquillage poranny musi być bardzo dyskretny. Odrobina różu (jeśli jest niezbędny), puder i szminka do ust w jasnym odcieniu, kropla brylantyny lub olejku migdałowego na powieki doda oczom blasku i wyrazistości. I to już wszystko.

A teraz sprawdzimy, ile nam czasu zabiera poranna toaleta:

15 min. gimnastyka, 15 min. mycie, 5 min. szczotkowanie włosów, 10 min. ubranie, 10 min. maquillage, czyli razem 55 min. Czyż na taki „wydatek” czasu nie możemy sobie pozwolić naprawdę?

Toaleta wieczorna trwa jeszcze krócej: 5 minut gimnastyki, 15 min. mycie (nie zapominając o zębach), 5 minut szczotkowanie włosów, 5 min. maquillage nocny (odżywczy krem pod oczy i na ręce).

W sumie wszystkie zabiegi higieniczno-kosmetyczne wymagają więc zaledwie 1 godz. 25 min. dziennie.

ha-ka

Niedosięgniętej jakości Kremy

IANOLINOWY OGÓRKOWY NA DZIEŃ COLD CREAM NA NOC

KAMEA

Adamcaewski-warszawa

znę rzeźnicy łódzcy i pabianicy, ze względu na bliskość targowicy i trudy przewoź surowca do stolicy województwa.

BUDŻET MASTA

12 proc. swego budżetu Konstantynów wydaje na zdrowie publiczne i cele Opieki Społecznej. Średnio na głowę mieszkańca wydatkuje się około 600 zł. rocznie. A za em gospodarka, przynajmniej bardzo oszczędna. Wracając do odbudowy miasta, dowiadujemy się, że cały szereg budynków 2- i 1-piętrowych znajdujących się pod zarządem OUL. — Urząd ten nie przekazuje budynków tych miastu, nie konserwuje ich, a zatem niszczy one i z każdym rokiem stają się bardziej niezdadne do odbudowy. Oczywiście do tyczy to własności ponemieckiej. — Przysłać trzeba, że urząd ten źle gospodaruje. Miasto dawno już powinno obciąć te nieruchomości w swoje posiadanie.

Opuściamy Konstantynów, żegnany przez burmistrza. Jest dzień nietargowy, a więc błoga cisza rozlewa się na rynek. Miasto całe jakby pograzone we śnie. Ludzi nie widać. Wszyscy są w pracy. Ciszę przerywają tylko dzwony tramwajów dojazdowych i szelest liści, opadających z drzew dookoła rynku rosnących.

Zbigniew Morski

WTOREK
4
LISTOPADA

DZIS:
Karola i Witalisa
słow. Mściwoja

JUTRO:
Elżbiety i Zachariasz
słow. Stawomira

1516 Urodził się w Januszowie pod Złotym (Wielkopolska) utalentowany poeta polsko-laciński Klemens Janicki.

1575 Urodził się w Bolonii sławny malarz włoski — Guido Reni.

1794 Bohaterska śmierć w czasie rzezi na Pradze w Warszawie generała wojsk polskich Jakóba Jasińskiego.

1847 Umarł w Lipsku kompozytor Felix Mendelssohn Bartholdy.

1859 Urodził się w Sopocie kompozytor i krytyk muzyczny — Stanisław Niewiadomski.

KRONIKA

WAZNE TELEFONY

Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253.60
Pogot. Rat. Miejskie — tel. 104.44
Pogot. Rat. Ubezpiec. — tel. 134.15
Pogot. lekarskie PCR — tel. 117.11
Straż Pożarna — tel. 117.11

DZURY APTEK:

Dziesiętniej noc dyżurują apteki:
Rembelskiego (Andrzeja 28), Szymańskiego (Rokietnicka 8), Zundelewicza (Piotrkowska 25), Szlindembucha (Srebrzyska 67), Kasperkiewicza (Zgierska 54), Lipieca (ul. Piotrkowska 193), Pastrowej (Łagiewnicka 120), Pawłowskiego (Piotrkowska 307).



TEATR W. P. (Cegielniana 24) — o godz. 19. „Zagadnienie rosyjskie“.

TEATR TUR — (ul. 11 Listopada 21) o godz. 17 i 20 gościn. wyst. art. scen. łódzkiej na cele org. Pol. Zw. b. W. Polit.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOLNIERZA (ul. Przejazd 34) — o godzinie 19.15 „Amfitrion 38“.

TEATR „SYRENA“ — TRAUUGUTTA Nr 1 o godz. 19.30 „Colorado“.

CYRK Nr 2 — (Plac Leonarda) — o godz. 19.15 program zmieniony.



ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Dziewięć z Nowolipki“ (17, 19, 21, niedziela 15).

BALZYK — ul. Narutowicza 20: „Carrie Klamie“ (15, 30, 18, 15, 21, w niedzielę 13, 15).

BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Goal“ (16, 18, 30, 21, w niedz. 14).

GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: „Pod gołym niebem“ (17, 19, 21, niedziela 15).

HEL — ul. Legionów 2/4: „W imię życia“ (17, 19, 21, niedziela 15).

MUZA — Ruda Pabianicka: „Pieciu Zuchów“ (18, 20, niedz. 16, 18, 20, 30, niedziela 14, 30).

OSWIATOWE — ul. Piotrkowska 243: „Białe Kieł“ U. F. A. 3.

POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Siódma zastawa“ (17, 19, 21, niedz. 15).

PRZEDWIOSNIE — ul. Żeromskiego 74/76: „Granica“ (17, 19, 21, niedz. 15).

ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „Konwój“ (17, 19, 21, niedz. 15).

ROMA — ul. Rzgowska 84: „Starek — pułapka“ (17, 19, 21, niedziela 15).

REKORD — ul. Rzgowska 2: „Kapitan Benoit“ (17, 19, 21, niedz. 15-16).

STYLÓWY — ul. Kilińskiego 123: „Kopciuszek“ (16, 30, 18, 30, 20, 30, niedziela 14, 30).

SWIT — Bałucki Rynek 5: „Bohaterki Pacyfiku“ (16, 30, 18, 30, 20, 30, niedziela 14, 30).

TATRY — ul. Sienkiewicza 40: „W cieniu podejrzania“ (17, 19, 21, niedziela 14, 30).

WISŁA — ul. Daszyńskiego 1: „Petita Jimenez“ (15, 17, 19, 21, niedziela 13); nadprogram: Mecz bokserski Polska—ZSSR.

WŁÓKNARZ — ul. Zawadzka 16: „Carrie Klamie“ (17, 19, 21, niedziela 15-16).

WOLNOŚĆ — ul. Napiórki 16: „Admirał Nachimow“ (17, 19, 21, niedziela 15).

ZACHĘTA — ul. Zetarska 28: „Urwis — Gavroche“ (17, 19, 21, niedziela 15).

ŁĘCZA — ul. Piotrkowska 108: „Petita Jimenez“ (15, 30, 17, 30, 19, 30, 21, 30, niedz. 13, 30); nadprogram: Mecz bokserski Polska—ZSSR.

Węgiel dla dziennikarzy

Kol. kol. dziennikarze, członkowie Związku Dziennikarzy proszeni są o natychmiastowe porozumienie się z sekretariatem Związku, ul. Narutowicza 130 (pokój 214) w godzinach od 12 do 14-tej w sprawie odbioru węgla.

TARCZE DO POLEROWANIA
(SZWABLE)
PRIMA GATUNEK — RÓŻNEJ ŚREDNICY
dostarcza ze składu
KOKCZYŃSKI i Ska
POZNAŃ — WALKI MŁODYCH S (pd.)

Ile co kosztuje

Cennik na artykuły spożywcze

Ceny maksymalne hurtowe i detaliczne.

Komisja Cennikowa ustaliła ceny hurtowe i detaliczne:

1. Mąka żytnia 90 proc. Cena hurtowa za 100 kg. — 3,350 zł. Cena detaliczna za 1 kg. 39 zł.
2. Mąka żytnia 80 proc. za 100 kg. — 3,550 zł. za 1 kg. — 41 zł.
3. Mąka pszenna 80 proc. za 100 kg. 6,100 zł., za 1 kg. 71 zł.
4. Mąka pszenna 70 proc. za 100 kg. 6,300 zł., za 1 kg. 73 zł.
5. Kasza jęczmieńna perłówka I gat. 55 proc. za 100 kg. 6,210 zł., za 1 kg. 72 zł.
6. Kasza jęczmieńna lamana 65 proc. — za 100 kg. 5,380 zł., za 1 kg. 62 zł.
7. Pęczak 70 proc. — za 100 kg. 4,990 zł., za 1 kg. 58 zł.
8. Kasza jaglana 60 proc. — za 100 kg. 7,800 zł., za 1 kg. 90 zł.
9. Chleb żytni z maki 90 proc. — za 100 kg. 3,000 zł., za 1 kg. 33 zł.
10. Chleb żytni z maki 80 proc. — za 100 kg. 3,337 zł., za 1 kg. 37 zł.
11. Chleb pszenny z maki 80 proc. — za 100 kg. 5,860 zł., za 1 kg. 64 zł.

Ofiary

za pośrednictwem Redakcji „Dziennika Łódzkiego“ złożono:

Zamiast wieńca na trumnę s. p. Marii Zarembińskiej - Broniewskiej — Zw. Zaw. Literatów Polskich składa zł. 11.100 do dysp. OM TUR w Łodzi.

Zofia Sykulska, honorarium z koncertu w Polskiej YMCA 26. 10. br. w sumie zł. 1650 — przekazuje na Odbudowę Warszawy.

Zebrania i odczyty

DZIS:

- W lokalu Zgromadzenia Kupców, Piotrkowska 40, sala 7, o godz. 19. ej zebranie ogólnoinformacyjne członków sekcji skórzanej.
- W lokalu Zgromadzenia Kupców, Biuro dla spraw koncesjonowania handlu, Piotrkowska 40 — przyjmowanie podań od osób o nazwiskach rozpoczynających się na litery D, E, F, H, I.
- W lokalu Zgromadzenia Kupców, Piotrkowska 40, sala 3, o godz. 20. ej zebranie ogólnoinformacyjne członków sekcji kwiaciarni.

JUTRO (5. 11. 47):

- W sali wykładowej P. Z. H., Wodna 40, o godz. 19. ej posiedzenie naukowe Łódzkiego Tow. Lekarskiego.
- W Klubie Literatów, Traugutta 6, o godz. 19. ej wieczór poświęcony śmierci sp. Bolesława Leśmiana (10. ta rocznica śmierci).
- W lokalu Zgromadzenia Kupców, Piotrkowska 40, biuro dla spraw koncesjonowania handlu — przyjmowanie podań od osób na litery G, J.



Wtorek, 4 listopada 1947 r.

12.03 Wiadomości południowe, 12.08 Przegląd prasy stołecznej, 12.15 Muzyka, 12.20 „Z mikrofonem po kraju“, 12.30 Muzyka obiadowa — Z. Sykulska i W. Duran-Brzeziński — piosenki, K. Kwieciszki — saksofon i skrzypce, A. Pindras — akordeon, F. Leszczyńska — fortep.

13.15 Przerwa, 15.00 Począwszy od dnia dzisiejszego odcinki programu lokalnego od godz. 15.00—15.25 poświęcimy dłuższemu cyklowi pt. „Prezentujemy sławnych artystów“ (płyty), 15.25 Wiadomości lokalne, 15.30 „Z życia głuchoniemych“, 15.40 Rozmaitości, 16.00 Dziennik, 16.20 Rezerwa dziennika, 16.35 „Wśród ruin Forum Ramonów“ — audycja dla dzieci, 16.55 „Pieśń wolności“ — słuchowisko, 17.40 XXVIII-ma audycja słowno-muzyczna z cyklu: „Zagadki muzyczne“ w oprac. B. Busiakiewicza, 18.00 RUL — „Praca ustroju ludzkiego“, 18.15 Koncert życzeń (cz. I), 18.35 Felieton sportowy, 18.40 Utwory fortep. F. Liszta (płyty), 19.00 Aud. dla świata pracy, 19.10 Audycja dla wsi, 19.30 Koncert solistów, 20.00 Dziennik, 20.30 Rezerwa dziennika, 20.50 „Gawędy rybackie“, 21.00 Koncert symfoniczny (płyty), 22.00 Audycja rozrywkowa, 22.45 Koncert życzeń (cz. II), 22.50 Omówienie programu lokalnego na „utro“, 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika, 23.00 „Nowoczesna muzyka kameralna“ (płyty), 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili, 24.00 Koncert życzeń (cz. III).

12. Chleb pszenny z maki 70 proc. — za 100 kg. 6,179 zł., za 1 kg. 68 zł.

13. Bułki angielski 1 kg. 80 zł.

14. Bułki angielski 50 dkg. — 40 zł. za 1 szt.

15. Bułki angielski 25 dkg. — 20 zł. za 1 szt.

16. Bułki 50 gr. z maki pszennej 80 proc. — za 100 kg. 7,440 zł., za 1 kg. 80 zł., 4 zł. za 1 szt.

Z kroniki milicyjnej

2 listopada powiesił się w mieszkaniu własnym przy ulicy Gdańskiej 44 Bernard Ulich, lat 32. Wezwany lekarz stwierdził zgon. Dochodzenie prowadzi 8 Komisariat M. O.

Na skrzyżowaniu ulic Nowomiejskiej i Podrzecznej motocyklista Marian Różycki (ul. Szpacza 16) najechał na przechodzącą przez jezdnię Antoninę Chachulską (ul. Limanowskiego 104).

Chachulska poniosła śmierć na miejscu. Motocyklistę zatrzymała milicja.

Patrol 12 Komisariatu MO, przechodząc w dniu Wszystkich Świętych przez teren cmentarza na Dołach, znalazł na jednej z mogił porzucone zwłoki noworodka płci żeńskiej, umieszczonego w pudełku i owiniętego w szmaty. Milicja wszczęła w tej sprawie dochodzenie.

Rewizja, przeprowadzona w mieszkaniu Genowefy Wiśniewskiej przy ulicy Szarej, 14 wykazała 58 kg. przedzyskanej z PZPB Nr 14 przez Wiśniewską przy pomocy Józefa Klusa (ul. Mochackiego 10) i Zygmunta Neumana (ul. Praska nr 14), pracowników tejże fabryki. — Wiśniewska została aresztowana.

Na nielegalnym połowie ryb w stawie na Chojnach przyłapani zostali Wacław Pachyński (ul. Rasowa 13) i Ignacy Gasiorek (ul. Chłopskiego 42). Do chwili zatrzymania zdążyli oni wyłowić 10 kg. ryb.

Na ulicy Pabianickiej przy posesji Nr 146 motocyklista Henryk Sobanski (ul. Św. Teresy 28) wpadł na samochód ciężarowy, stojący przy chodniku bez świateł. Motocyklista doznał lekkich obrażeń ciała. Przeciwni właścicielowi auta, Stefanowi Włodarczykowi (ul. Pabianicka nr 122) sporządzono protokół karno-administracyjny.

Z domu przy ul. 11-go Listopada nr 44 zbiegł 15-letni Leszek Kubiak, kradnąc rodzicom 3 metry materiału i półbuciki męskie.

Feliks Brajer, przechodząc ulicą Ślusarską, napadnięty został przez nieznanego osobników, uzbrojonych w rewolwery. Bandyci zażądali od napadniętego wydania pieniędzy, a gdy ten próbował się bronić, postrelili go w głowę.

Rannego Brajera przewiozło Pogotowie Miejskie w stanie ciężkim do szpitala Św. Rodziny.

W mieszkaniu przy ul. Radwańskiej 7, uległy zatruciu czadem 4-ry osoby: Józefa Śtrzelecka, Weronika Zukowska, Zygmunt Strzelecki i Krystyna Zukowska.

Zaczadzoną udzielił pierwszej pomocy lekarz Pogotowia Miejskiego. Ponieważ stan ich nie budził obaw, pozostawiono wszystkich na kurację w domu.

Na ul. Pabianickiej wypadł z tramwaju Józef Jakubczak, doznając pęknięcia kości cieniowej.

Ofiarę wypadku przewiozło Pogotowie Miejskie w stanie ciężkim do szpitala Św. Rodziny.

W tramwaju linii nr. 5 nieznanymi złodziej przecał zylę kieszek Stanisławowi Kłaczowi przyjeźdnemu z Gostynina Wielkopolskiego (ul. 3-go Maja 253) i skradł mu portfel, zawierający 10 tys. zł. oraz dokumenty.

W tramwajowym ścisiku trzeba wystrzegać się kieszonkowych złodziei!

O godz. 5.30 rano na ul. Konstantynowskiej w Starym Brusie na idącego jeźdźcę do przystanku tramwajowego 72-letniego Ignacego Wójcika, zamieszkałego w Łodzi przy ul. Rzeszowskiej 15, najechał motocyklista Henryk Zawisła (Konstantynów, ul. Łaska 6).

Zarówno motocyklista jak i jego ofiara doznali złamania lewej nogi i przewiezieni zostali do szpitala Św. Józefa w Łodzi. Dochodzenie prowadzi 9-ty komisariat MO. (o)

Z ukosa

Wolał zapłacić

— Mój drogi, — rzekł znany literat Apoloniusz Kozik do swego przyjaciela Felusia — chyba do brzy bogowie cię do mnie zsyłają. Właśnie chciałem iść cię szukać. A ty zjawisz się tu...

— He-he-he — śmiał się Felus — widocznie zgaduję twoje myśli na odległość. Ale ja właśnie do ciebie z małym interesikiem.

— Zaczekaj, mój drogi — przewrwał pan Kozik. — Najpierw pomówimy o mojej sprawie, a potem chętnie posłucham twojej. Zresztą z góry obiecuję ci, że spełnię każde twoją prośbę.

— To świetnie — odparł Felus — w takim razie słucham cię, Apoloniuszu.

— Chciałbym zapytać cię o sąd o mojej sztuce senniczej „Wieloryb i hipochondryk“, wystawionej ostatnio na deskach teatru. Czy byłeś na tej sztuce, a jeżeli tak, to jakie odniosłeś wrażenie?

— Czy byłem? — zawołał Felus. — Jak możesz pytać o to? Ja byłem nie raz, ale cztery razy. Chłonałem chciwie każde słowo, znam na pamięć całe frazy.

— No, i jak ci się podobało?

— W ten sposób nie można formułować pytania w wypadku, gdy chodzi o rzeczy tego kalibru, co twoja sztuka. Za każdym razem wychodziłem wstrząśnięty i wzbożony o nowe wartości i nowe przeżycia. Wychodziłem oczyszczony i podwyższony wzniosły...

— Naprawdę? — wykrzyknął pan Kozik z radością. — Strasznie się cieszę, że właśnie z twoich ust słyszę taką ocenę. Ale — ale, tyś miał zdaje się jakąś sprawę do mnie, słucham cię. A potem porozmawiamy jeszcze o mojej sztuce.

— Widzisz — rzekł Felus z zażenowaniem — jestem w kłopotach finansowych. Czy nie mógłbyś mi pożyczyć 5000 złotych?

— Hmm, 5000? rozumiesz, ja dla ciebie zawsze chętnie. Ale do prawdy nie mam. Jakies 500 złotych mógłbym ci ostatecznie pożyczyć.

— Co! — wrzasnął Felus. — To ja miałbym dla marnych 500 złotych kłamać jak z nut przez pół godziny? Dawaj 5000 złotych, albo powiem ci, co naprawdę sądzę o twojej sztuce i całej twojej twórczości!

Pan Apoloniusz Kozik zapłacił żądaną sumę bardzo skwapliwie. WŁAD.

Zebranie prawników i ekonomistów

Dzisiaj, w sali Zarządu Wojewódzkiego Str. Demokratycznego w Łodzi, ul. Piotrkowska 78, o godz. 18 odbędzie się posiedzenie inauguracyjne sekcji prawników i ekonomistów Str. Demokratycznego.

Referat o roli i funkcjach prawnika w organizacjach politycznych wygłosi prof. dr E. St. Rappaport. (fb)

Złota księga włókiennictwa
Zacięta walka o pierwszeństwo

30 października w PZPB Nr 2 w przedalni najlepsze rezultaty osiągnęły: Janina Mucha (4 strony 138.3 proc.) oraz Maria Faff (3 strony 140.8 proc.). — W tkalni na „szóstkach“: Franciszka Dobrzańska (123.6 proc.), Maria Drelich (130 proc.), Janina Juszcak (129 proc.). — We współzawodnictwie czwórek pierwsze miejsca zajęły: Helena Płachta (162.2 proc.), Józefa Turczak (143 proc.), Janina Zielińska (149 proc.).

W PZPB Nr 6 we współzawodnictwie przadek (750 wrzecion) wyprzedziła Kazimiera Pazik (148.2 proc.) Irenę Dubel (139.9 proc.), a Brożek (132.6 proc.) Wojciechowska (132.3 proc.), Helena Jagielska wykonała swe zadanie dzienne w 146.8 proc. — W tkalni na „szóstkach“ pierwsze miejsce zajęła Józefa Rajaska (162.3 proc.), a drugie Stefan Dyała (161.7 proc.). Na „czwórkach“ przoduje Wł. Stepek (157.4 proc.).

W PZPB Nr 7 wśród przadek pracujących przy 780 wrz. najlepsze rezultaty osiągnęły: Kornelia Nowak (160.9 proc.) i Władysława Jochim (160.3 proc.). — W tkalni Stanisława Wolińska pracująca na czterech krosnach wykonała 174.1 proc.

W PZPB Nr 8 w tkalni Maria Kosiak, pracująca na „czwórec“, wykonała 169 proc., a Tadeusz Kawski 159.3 proc.

W PZPB Nr 9 we współzawodnictwie „czwórek“ osiągnięto następujące rezultaty: Bernard Motylewski (158.3 proc.), Feliksa Pakulska (156.1 proc.), Władysława Frych 149.7 proc.

W PZPB Nr 14 Anna Świątkiewicz wykonała 161 proc., a Elżbieta Wielkowiecka 151 proc.

W PZPB Nr 16 wśród przadek pracujących przy czterech stronach pierwsze miejsca zajęły: Władysława Bańkowska (155.5 proc.), Helena Kaczmarek (150 proc.) oraz Genowefa Ciesielska (145 proc.).

P O L S K A
RACHUNKOWOŚĆ
PRZEBITKOWA
wł. Wład. POŹDZIEJ — Łódź Piotrkowska 73
Telefon 173-97.
Poleca wprost ze skład: Najlepsze urządzenia do księgowości przebitkowej, dostosowane do potrzeb nowoczesnej organizacji pracy i wymogów rachunkowości. — — — Skład bogato zaopatrzonej również w materiały biurowe. Ceny najniższe! Ceny najniższe (327 P.)



Przebiegłe loki
nieograniczenie trwałe przy wilgotnym powietrzu i pociu, osiągną Panie i Panno wie za pomocą eliksiru „ALMA”, dzięki któremu odulacja jest zbyteczna. Duże zaoszczędzenie czasu i pieniędzy. Natychmiast po użyciu wspólnie fale odulowanych włosów, pełna powabu fryzura. Mnóstwo podziękowań (przede wszystkim od artystek scenicznych). — Cena 150,— zł., 3 flaszki 300,— zł. Towar jest na wyczerpaniu, zamawiajcie zaraz dzisiaj jeszcze, byśmy mogli Wam żądaną ilość przydzielić. Załączając niniejszy kupon piszcie na adres: W. PENCHAK, Warszawa, ul. Nowogrodzka, skr. poczt. 68. — UWAGA: Pieniądzy nie załączać — płaci się przy odbiorze. (3720)

OGŁOSZENIE

Powiatowy Związek Ogrodniczy w Łodzi urządza w czasie od 3. 11. 1947 r. do 29. 2. 1948 r. czteromiesięczny wieczorowy **KURS OGRODNICZY**. Wykłady odbywać się będą cztery dni w tygodniu w godzinach od 18-tej do 20,30.
Zapisy przyjmuje i informacji udziela Sekretariat, Piotrkowska Nr 80, I p., telefon 113-80 od godziny 8—15-tej. (1641)

Wiadomości kupieckie

W dniu 6-tego listopada 1947 roku, o godzinie 18-tej odbędzie się **NADZWYCZAJNE ZEBRANIE CZŁONKÓW SEKCJI OPAŁOWEJ, MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH I PASZY** z następującym porządkiem dziennym:
1. ODCZYTANIE PROTOKOŁU.
2. WYBORY ZARZĄDU SEKCJI.
3. WOLNE WNIOSKI.
Stawienictwo wszystkich członków Sekcji **OBOWIĄZKOWE**. (3721) **ZGROMADZENIE KUPCÓW m. ŁODZI**

Zjednoczenie Przemysłu i Taboru i Sprzętu Kolejowego PAŃSTWOWA FABRYKA WAGONÓW we Wrocławiu.

OSTRZEGA SIĘ

przed nabywaniem **SKRADZIONEJ** w naszych biurach **MASZYN DO PISANIA „URANIA“** — o wałku krótkim Nr 258392.
Kto ułatwi odzyskanie tej maszyny otrzyma **NAGRODĘ**. (3727)

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKRĘGU DOLNOŚLĄSKIEGO JELENIA GÓRA, ul. BOGUSŁAWSKIEGO Nr 2
POSZUKUJE od zaraz dla Dyrekcji Legnickiej:
1. **INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW** z praktyką sieciową i biurowo-techniczną.
2. **ELEKTROTECHNIKÓW** sieciowych.
3. **TABLICOWYCH I STARSZYCH MONTERÓW** do Elektrowni Legnickiej.
4. **MASZYNISTÓW TURBINOWYCH** do Elektrowni Legnickiej.
5. **MECHANIKÓW** obznajomionych z ruchem elektrowni.
6. **Wykwalifikowanych MONTERÓW SIECIOWYCH** wysokiego i niskiego napięcia.
7. **MONTERÓW INSTALACYJNYCH**.
8. **TECHNIKA-KRESLARZA**.
9. **Doświadczonego TECHNIKA BUDOWLANEGO**.
10. **ELEKTROMONTERÓW-NAWIJACZY**.
11. **TECHNIKA**.
Mieszkanie zapewnione. Warunki do omówienia.
Zgłoszenia pisemne z podaniem kwalifikacji i terminem objęcia stanowiska prosimy nadsyłać do Wydziału Personalnego ZEODS. Jelenia Góra, ul. Bogusławskiego Nr 2 lub wprost do Dyrekcji Legnickiej — Legnica, ul. Warzywna Nr 21. (3728)

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU MASZYN ELEKTRYCZNYCH
Fabryka M-3, dawn. „ELEKTROBUDOWA“ w ŁODZI
Łódź, ul. Kopernika Nr. 56/58
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie **PODSTACJI WYSOKIEGO NAPIĘCIA 3 kV** w budynkach fabrycznych, przy ul. Kopernika Nr. 55.
Informacje i ślepe kosztorysy otrzymać można w biurze Fabryki, Wydział Gospodarczy.
Oferty w zamkniętych kopertach należy składać tamże do dnia 11. XI. 1947 r., godz. 12-tej.
Do ofert należy dołączyć pokwitowanie na wpłacone do B. G. K. Oddział w Łodzi, Nr. konta 782, wadium w wysokości 1% od sumy kosztorysowej.
Otwarcie kopert nastąpi dnia 11. XI. 47 r. o godz. 14-tej w biurze Fabryki.
Dyrekcja Fabryki zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty, oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów i ponoszenia jakichkolwiek kosztów z tego tytułu. (1782)

FABRYKA OBRABIAREK I ODLEWNIĄ ZELIWA W. KRUSCHE i Ska — **ZARZĄD PAŃSTWOWY PABIANICE, ul. ŁASKA Nr 3**
przyjmie od zaraz:
1. **INŻYNIERA** lub **TECHNIKA** na stanowisko samodzielnego konstruktora na pomoce warsztatowe z praktyką przynajmniej 5-cio letnią.
2. **TECHNIKA** do biura fabrykacji z praktyką warsztatową.
3. **SEKRETARKE** wykwalifikowaną, biegle piszącą na maszynie.
Mieszkanie w nowoczesnym domu zapewnione. Zgłoszenia osobiste do dyrekcji fabryki. (3732)

„ŚLĄSKOWIN“
WYTWÓRNIA WIN OWOCOWYCH GAZOWYCH I MIODOSYTNIA
Wrocław, Kiełbaśnicza 29/30
tel. 2830
poleca pierwszorzędną jakość **WINA I MIODY**
Nasza specjalność: **WERMUTKI I MASŁACZ**
Żadać we wszystkich sklepach. (3637)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU
Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Bydgoszczy, Aleje 1 Maja Nr 62 ogłasza nieograniczony przetarg ofertowy na sprzedaż ponownieckich materiałów elektrotechnicznych i instalacyjnych oraz generatora prądu zmiennego trójfazowego mocy 500 KVA znajdujących się w Bydgoszczy, przy ul. Długiej Nr 6.
Oferty w zalakowanych kopertach z uszczoną w/g obowiązujących przepisów opłatą skarbową wraz z kwitem na wpłacenie wadium w wysokości 10% oferowanej sumy przyjmuje się codziennie od godz. 9-tej do 13-tej do dnia 5 listopada 1947 r., do godziny 9-tej rano w pokoju Nr 40.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 listopada 1947 r., o godz. 10-tej.
W sprawie warunków przetargu i obejrzenia towaru zwracać się należy do Biura Obwodowego na miasto i powiat Bydgoszcz, pokój Nr 7. (3726) **Okręgowy Urząd Likwidacyjny**

LOKALE
POTRZEBNE MAGAZYN na papier, możliwie w śródmieściu za ewentualnym zwrotem kosztów remontu. Zgłoszenia, Piotrkowska nr 96, lewa of. Pokój 207, tel. 193-07. (gr)
OBIEKT fabryczno-magazynowy, siedem ubikacji sprzedam na własność. Telefon 212-42. (3681)
LOKAL handlowy może być skład lub biuro w podwórzu w pierwszorzędnym punkcie przy ul. Piotr kowskiej, zaraz odstąpię za zwrotem kosztów remontu. Oferty do Administracji pod „Zaraz“.
STUDENT III roku, poszukuje pokoju umeblowanego lub nie. Zgłoszenia: Ulna Akademicka, Kilińskiego 37, kierownik sklepu. (3314)
POSZUKUJE 2-4 pokoje z kuchnią, wygodami w centrum ewent. zamiana na pokój z kuchnią. — Koszty remontu zwrócę. Oferty pod „Inżynier“ (7609 p)
MŁODA pracująca, poszukuje pokoju przy solidnej rodzinie. Opłata „Obojętna“. Oferty pod „Spokojna“ (7594 p)
SKLEP z magazynami, niedaleko Placu Wolności odstąpię, telefon 103-55, od 10—13. (7596 p)
STUDENT samotny poszukuje pokoju możliwie w śródmieściu. Oferty „Kulturalny“ (3309)
POKOJU poszukuję za lekcje pianisty, b. profesor szkół muzycznych. Magistracka 36 m. 2. (7611 p)
KAWALER poszukuje pokoju, możliwie z wygodami. Zgłoszenia — „Spotem“, Próchnika 1, pokój 112. (1841)
POSZUKUJE 2-ch lub 3-ch pokoi z kuchnią. Koszty remontu zwrócę. Wiadomość tel. 179-15 od 16—17. (1842)
POSZUKUJE pilnie samodzielnego pokoju. Zgłoszenia: tel. 172-80, wewn. 56. (1843)
Z POWODU choroby odstąpię sklep, 2 pokoje nowe urządzenie. telefon 184-11. (1845)
POSZUKUJE pokoju umeblowanego. Dobrze zapłacić. Oferty dla dyrektora „J. T.“ (3722)

PRZETARG NIEOGRANICZONY
Ośrodek Szkolenia Zawodowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Łodzi, ul. Kilińskiego 24/26, tel. 276-87,
ogłasza przetarg nieograniczony:
1) **NA ROBOTY INSTALACYJNE:**
a) **WODOCIĄGOWO-KANALIZACYJNE**
b) **CENTRALNEGO OGRZEWANIA**
Oferty zalakowane należy składać lub nadsyłać do Ośrodka Szkolenia Zawodowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Łodzi, Kilińskiego 24/26 do dnia 10. XI. 47 r. do godz. 13-tej, w którym to dniu o godz. 13-tej nastąpi otwarcie ofert.
2) **NA URZĄDZENIE CHŁODNI**
Oferty zalakowane należy składać lub nadsyłać do Ośrodka Szkolenia Zawodowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Łodzi, Kilińskiego 24/26 do dnia 10. XI. 47 r. do godz. 14-tej, w którym to dniu o godz. 14-tej nastąpi otwarcie ofert.
Szczegółowe warunki przetargu, druki ofertowe i informacje można otrzymać w biurze Ośrodka Szkolenia Zawodowego w Łodzi, Kilińskiego 24/26.
Ośrodek Szkolenia Zawodowego zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty, podział robót na kilku oferentów, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
Przy ofercie należy złożyć kwit wadium w wysokości 1,5% oferowanej sumy. (3655)

Rejestracja dokumentów zdeponowanych w Banku Polskim
W toku jest obecnie rejestracja niektórych dokumentów na okaziciela emitowanych przed dniem 1 września 1939 r. Rejestracja ta kończy się w myśl odnośnego dekretu z dn. 3 lutego 1947 r. Dz. Ust. R. P. Nr 22 poz. 88 w dniu 4 kwietnia 1948 r. z tym, że dokumenty nie zarejestrowane przed upływem tego terminu, tracą moc prawną.
Ponieważ znaczna część depozytów Banku Polskiego uległa zniszczeniu w czasie działań wojennych, przeto wywa się wszystkich posiadaczy tych depozytów, by zgłosili na piśmie w Banku Polskim w Warszawie, Daniłowiczowska Nr 18, wszystkie papiery wartościowe, które były złożone przed wojną w Oddziałach Banku Polskiego do depozytu lub do lombardu (pożyczki terminowe). Do zgłoszenia należy dołączyć kwity depozytowe lub dowody zastawowe w oryginale lub uwierzytelnionym odpisie, a w braku tych dokumentów przesłać dokładny wykaz złożonych papierów z określeniem ich rodzajów tudzież podaniem ich numeracji.
Zgłoszenia należy dokonać niezwłocznie, nie później jednak niż do końca roku 1947, by mógł być zachowany termin prekluzyjny rejestracji, upływający jak już zaznaczono — z dniem 4 kwietnia 1948 r. (1838)

PRZETARG Nr 37/47
Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na roboty instalacyjne wodociągowo-kanalizacyjne w posesji przy **Al. Kościuszki Nr 10** (Okręgowe Składnice Materiałów Poczty i Telegrafów w Łodzi), a dowód wpłaty dołączyć do oferty.
Oferty w zalakowanych kopertach niefirmowych z napisem „Oferta na roboty instal. wodociągowo-kanal. w posesji przy Al. Kościuszki 10 w Łodzi“ należy składać do godz. 11-tej dnia 17-tego listopada 1947 r. do skrzynki ofertowej w Sekretariacie Dyrektora Okręgu P. i T., pokój Nr 56, III piętro, przy ul. Daszyńskiego 36.
Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 11-tej.
Dyrekcja zastrzega sobie prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku, wolnego wyboru oferenta oraz podziału robót między poszczególne firmy budowlane bez prawa roszczeń ze strony stających do przetargu.
Łódź, dnia 30 października 1947 r.
(3734) **Dyrekcja Okręgu P. i T. w Łodzi**

NAUKA I WYCHOWANIE
KROJU, modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych, bie liźniarstwa, górszczyzny wycieczki (opatentowanym systemem Eugeniusza Wiśniewskiego) kursy przy Instytucie Przemysłowo-Rzemieślniczym. Próchnika 25 (Zawadzka). (3285)
MASZYNOPISANIA — stenografii (biurowej), księgowości Kursy Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek Rzeczypospolitej Polskiej. — Zapisy: Kilińskiego Nr 81 (3292)
3-LETNIE kursy szewskie dla do rosyjskich, uruchamia Instytut Przemysłowo-Rzemieślniczy. Zapisy — Łódź, Stalina 7. (7560 p)

WIADOMOŚCI KUPIECKIE
Zgromadzenie Kupców m. Łodzi podaje do wiadomości, że z dniem 15 listopada b. r. upływa termin składania podań o udzielenie zezwolenia na prowadzenie wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw handlowych i usługowych, przewidzianych w rozporządzeniach Ministra Przemysłu i Handlu (Dz. U. R. P. Nr. 57 poz. 310, 311 i 312 z r. 1947 r.)
Zaznacza się, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu kategorię nie zastrzegło, iż termin ten nie zostanie przedłużony, tak więc wszyscy zainteresowani, którzy do dnia 15 listopada b. r. nie złożą podań o zezwolenie muszą pod sankcjami karnymi zamknąć przedsiębiorstwa najdalej w dniu 16 listopada b. r.
Przypomina się, że niezbędnymi załącznikami do podania są zaświadczenia Urzędu Skarbowego o wniesionej opłacie koncesyjnej i zadłużeniu podatkowym, które Urzędy Skarbowe mogą wydawać tylko do tegoż 15 listopada b. r., a które w tej chwili wydają się szybko i bez trudności.
Ponieważ na terenie m. Łodzi jest kilkanaście tysięcy zainteresowanych, do chwili obecnej akcja składania podań idzie w tempie zbyt opieszalym tak, iż w końcowym terminie Biuro dla Spraw Koncesjonowania Handlu przy Zgromadzeniu Kupców m. Łodzi (ul. Piotrkowska 40) może nie być w stanie załatwić wszystkich. Zgromadzenie Kupców m. Łodzi ustala niżej podany kalendarzyk alfabetyczny dni, w których będą przyjmowane podania:
3. XI. — A, B, C.
4. XI. — D, E, F, H, I.
5. XI. — G, J.
6. XI. — K.
7. XI. — L, M.
8. XI. — N, O, P.
10. XI. — R, T, U.
11. XI. — S.
12. XI. — W, Z
W wyznaczonych wyżej dniach będą przyjmowane podania w pierwszym rzędzie od osób, których nazwiska zaczynają się od liter, przypadających na dany dzień.
ZGROMADZENIE KUPCÓW M. ŁODZI
(1825)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego, Biuro Budowy Zakładów Włókienniczych ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie

INSTALACJI SIŁY I ŚWIATŁA W BUDYNKU TKALNI Państwowych Zakładów Przemysłu Włókienniczego Nr. 28 w Tomaszowie - Mazowieckim.

Szczegółowe warunki przetargu, druki ofertowe i informacje można otrzymać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych przy ul. Sienkiewicza 47 w Łodzi.

Oferty należy składać lub nadsyłać do Biura Budowy Zakładów Włókienniczych do dnia 13 listopada 1947 r. do godz. 12-tej. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 13 listopada br. o godz. 12-tej min. 15.

(3687)

ZAKUPIMY w większej ilości

następujące atykuły:

- 1. Kryzy kute od 1/2" do 5" po 15 sztuk z każdego wymiaru.
- 2. Zasuwy z kryzami od 2" do 5" po 10 sztuk z każdego wymiaru.
- 3. Łuki czarne ciągnione od 1" do 4" po 15 sztuk z każdego wymiaru.

Przedsiębiorstwa prywatne proszone są o zgłaszanie ofert do Wydziału Zaopatrzenia P.Z.P.W. Nr 4, Łódź, ul. Kątna 19.

(3731)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego, Biuro Budowy Zakładów Włókienniczych ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie

PODSTACJI WYSOKIEGO NAPIĘCIA na terenie F.ki Wstążek i Tasiem Nr. 2 przy ul. Sw. Stanisława 10-12 w Łodzi.

Szczegółowe warunki przetargu, druki ofertowe i informacje można otrzymać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych przy ul. Sienkiewicza 47 w Łodzi.

Oferty należy składać lub nadsyłać do Biura Budowy Zakładów Włókienniczych do dnia 14 listopada 1947 r. do godz. 12-tej min. 15.

(3688)

LEKARZE

Dr KUDEWICZ, specjalista wenerologiczny, skóra, 7-10, 3-7; Piotrkowska 106. (3699)

Dr RÓZYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerii. Przyjmuje 2-6. Legionów 9, telefon 166-29. 7581 p

Dr GLAZER skóra wenerologiczna 5-8. Andrzeja 28. (1802)

Dr PIETRZAKIEWICZ specjalista chorób uszu, nosa, gardła 3-4 Sienkiewicza 73. (1833)

Dr REICHER - specjalista, wenerologiczny, skóra, odcienie (zaburzenia). Południowa 26, druga - siódma wieczorem. (1836 P)

LECZNICA lekarzy specjalistów, Piotrkowska 3, tel. 216-48, 10-19. (1811)

Dr DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych 3-5. Kopernika 6/8, tel. 186-00. (1813)

Dr MAJEWSKI - choroby kobiece, wewnętrzne Legionów 1/2, m. 1. Telefon 216-82. (1808)

Dr VOGEL, specjalista chorób kobiecych, akuszerii. Narutowicza 4, tel. 260-92. (1807)

Dr med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórno wenerologicznych, Kilińskiego 132, godz. 4-6. (1801)

Dr ZURMAN specjalista: skóra wenerologiczna, 8-10, 5-7. Nawrot 1. Tel. 129-39. (1812 P)

Dr SWIDERSKA-ŁONICKA skóra wenerologiczna, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 224, tel. 141-72. (1758 p)

Dr ANGEREWICZ, choroby kobiece, Piotrkowska 109, ordynuje 4-6. (3695 P)

Dr MARKIEWICZ GUSTAW wenerologiczne, skóra. - Piotrkowska 109-6, tel. 133-52. (3697 P)

Dr PIWECKI - wewnętrzne ordynuje 3-6, Piotrkowska 35. 1797

Dr CZYŻKOWSKI, Choroby serca i reumatyczne. Gdańska 65a 4-6, tel. 160-98. (1751)

Dr KOWALSKI Anatol skóra wenerologiczna. Obecnie Piotrkowska 175. (przy Głównej), 12-7. (7593 p)

Dr BASS choroby kobiece. Narutowicza 6 m. 3. (1768)

Dr DOLIŃSKA, choroby dzieci, Narutowicza 6, tel. 208-76. (1818)

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN, akuszerii, ginekologia, - Traugutta 9. (7618 p)

Dr CHEĆIŃSKI, skóra wenerologiczna, Piotrkowska 157, 3-6. (7617 p)

LEKARZE DENTYSYCI

LEKARZ Dentysta **SWIRSKA**, ul. Armii Ludowej 27, 11-13. Telefon Nr 138-84. (3698/P)

LECZ. ZĘBÓW, Pracownia zębów sztucznych. Piotrkowska 8. Telefon 264-21. (1809)

GABINET Techniczno - dentystyczny **Romana Wenckowicza** - Piotrkowska 149 - tel. 211-01. (1810)

LEKARZ - dentysta **Zofia BALICKA** - Moniuszki Nr 11, II piętro. Tel. 151-15. (3694 P)

DENTYSTA Wodnicki **Stanisław**, specjalność: korony, mostki porcelanowe. Andrzeja 11. Telefon 154-12. (1806)

GABINET dentystyczny **Mieczysława Tuchszneidera**, - dawniej Franciszkańska 30, obecnie Piotrkowska 25-41 tel. 260-13. (1805)

LEKARZ dentysta **WOJKOW-WILKOWSKA**, Kościuszki 13, róg 6-go Sierpnia. (1846)

AKUSZERKI

AKUSZERKA **WOJTASIEWICZ**, - Abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadkiego. przyjmuje Pomorska 43. (7595 p)

KUPNO I SPRZEDAŻ

SILNIKI i aparaty elektryczne tożyska kulkowe, obrabiarki, kupi Biuro Techniczne. Kościuszki 32 tel. 219-19. (166 N)

TAPCZANY nowoczesne, kozetki, polecia **Wacław Mołodecki**, Nowotki 22. (Pr 697)

ZAKŁAD Stolarski **Bartosik** Gdańska 23 na składzie stoły rozsuwane i inne meble. (Pr. 727)

ZAKŁAD zegarmistrzowski, poleca zegarki, pudernice, obrabiarki i galanterię jubilerską. Tamże naprawa, „Gwarancja” Zawadzka 17. (Pr. 724)

PASKI podwiązkowe i sznurowane. Wykonanie solidne. Hurt, detal, Piotrkowska 35. (sklep w podwórzu). (1767)

SWIECIELKA choinkowe pięknie brokatowane, poleca wytwórnię, Łódź, Piotrkowska 112. (1623)

MUSZTARDA „Trzy Gwiazdy” po cenach fabrycznych, Witold Potz, Kilińskiego 136. (P. 1570)

KUPIMY transformator do przetwarzania prądu ze 120 volt na 220, wiertarkę elektryczną na 120 volt, ręczną heblarkę elektryczną, oraz szliflerkę do szlifowania marmuru. Firma „Granit”, Wscho dnia 72, tel. 257-65. 7564 p

DAB czarny, kredens, stół jadalny, okazanie sprzedam. Wiadomość Narutowicza 47, m. 34, od godz. 14-cj. 1830

WYTWÓRNIA bielizny „Troja” poleca konfekcje damską jedwabną, ciepłą, Wicłowskiego (Śródmiejska) 43, tel. 256-33 (225 P)

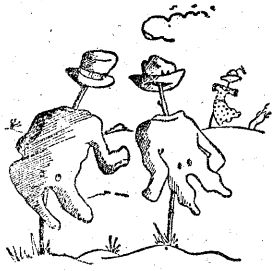
MASZYNY do liczenia, do pisania - długowatkowe sprzedam „Suprema”, Południowa 1. (236 p)

SAMOCCHÓD do sprzedania Opel-Blitz 3 tonowy w dobrym stanie na chodzie, samochód Fiat półtonowy na chodzie natychmiast sprzedam. Łódź, Senatorska Nr 23 W. Frenzeld. 3691

STÓŁ owalny, rozsuwany, sprzedam okazanie. Wólczńska 67, m. 1, godz. 5-7. (3312)

Konkurencja

(Rys. z „Daily Mirror“)



Jeden strach na wróble
Mówi do drugiego:
„Na tę panią w dali
Spójrz tylko kolego.

Tak mi się wydaje,
Ze i mnie i tobie
Dama ta ogromną
Konkurencję robi!”

SPRZEDAM dom mieszkalny w Łodzi, cały wolny. 3x dwa pokoje z kuchnią z przedpokojem i balkonami, 1x pokój z kuchnią i przedpokojem, 2x po jednym pokoju oraz zabudowania gospodarcze. Oferty pod „Duży”. (3313)

WIECZNE pióra. Sprzedaję - kupno - naprawa, lutowanie złotych stalówek. Gazicki, Piotrkowska 9, podwórze. (3700)

KUPIMY głowice do samochodu marki „Redford” 6 cylindrowego. (1661)

SPRZEDAM nowy płaszcz skórzanym, tel. 126-45. (7587 p)

SPRZEDAM wózek inwalidzki, - Sienkiewicza 40 - 4. (3310)

KORONKĘ prawdziwą białą lub kremową kupię. Tel. 215-24. (7602 p)

MOTOCYKLOWA przyczepkę sprzedam, Nowa, lewostronna. Kościuszki 67, m. 9. (7606 p)

SPRZEDAM kombinezon skórzany, prawie nowy, rozmiar średni i płaszcz skórzanym. Rzgowska 145, J. Piotrowski (Galanteria). (1840)

OKAZYJNIE sprzedam nową sypialnię, Zgierska 3, m. 9. (1844)

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-13; zastępca redaktora we wtorki i piatki od godz. 13-14, telefon 125-64; sekretarz redakcji codziennie od 10-12, telefon 209-02; kierownik działu mieskiego od 10-12, telefon 208-95. Redakcja rękopisów nie bierze odpowiedzialności.

OGŁOSZENIA - Piotrkowska 96, III piętro, tel. 123-33 i 123-34, czynny od godz. 8-15. Punkty przyjmowania ogłoszeń: Pl. Niepodległości (halo), sklepy „Czytelnika”, Piotrkowska 62 i Piotrkowska 96. **CENY OGŁOSZEŃ:** za linię metr szpalty za tekstem do 100 mm - zł 35.- za 1 mm szpalty, od 101 do 200 mm - zł 45.- za 1 mm szpalty, powyżej 200 mm - zł 60.- za 1 mm szpalty. W tekście do 100 mm - zł 60.- za 1 mm szpalty, od 101 do 200 mm - zł 70.- za 1 mm szpalty, powyżej 200 mm - zł 85.- za 1 mm szpalty. **NEKROLOGI:** do 50 mm - zł 30.- za 1 mm szpalty, od 51 do 100 mm - zł 45.- za 1 mm szpalty, od 101 do 150 mm - zł 60.- za 1 mm szpalty, powyżej 150 mm - zł 85.- za 1 mm szpalty. **OGŁOSZENIA DROBNE:** osobiste i poszukiwania rodzin 20.- zł za wyraz, - handlowe 25.- zł za wyraz, - zguby 20.- zł za wyraz, poszukiwania pracy 10.- zł za wyraz, (najmniej 10 wyrazów). W tekście, w numerach świątecznych i niedzielnych 30% drożej. Rachunek czekowy: P.K.O. Oddział w Łodzi Nr VII-567.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”
Oddito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 - Łódź, Żwirka.

POTRZEBNY pomocnik ślusarski do wytwórni grzebleni. Łódź, Kilińskiego 218. (7500 p)

CHEŁPCY ponad 18 lat do pracy w introligatorni pilnie potrzebni. Wiadomość „Zenit”, Piotrkowska 73. (7598 p)

POMOC domowa dochodząca, do 3-ch osób, potrzebna, Lipowa 56, m. 2. (1827)

MASZYNISTKI, stenotypistki, stenografowie, korespondentki, sekrearki - zgłaszajcie się! Centralny Związek Stenografów i Maszynistek Rzeczypospolitej Polskiej. - Łódź: Piotrkowska 83, lub Kilińskiego 50. (3293)

PRZYJMĘ natychmiast zdolne panienki do robót ręcznych na drutach. Zgłaszaj się: Andrzeja 20, sklep galanterijny. (7612 p)

PRACOWNICA domowa - samodzielna, potrzebna, świadectwa konieczne. Legionów 14, m. 3. (3316)

DZIEWIARZKA na szanekową oraz szpularka na kółko, potrzebni. Piotrkowska 120-16. (1852)

POSZUKIWANIE PRACY

KELNERKA szuka posady, oferty pod „7604”. (7604 p)

FRYZJERKA szuka pracy, oferty pod „7603”. (7603 p)

PRZYJMĘ pracę biurową na 4 godziny dziennie. Oferty pod „Rutynowana”. (1839)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM odcinek wymeldowania z gm. Lućmierz z dn. 21.8.47 na naz. Traugutt Wiktorii. (3315)

UNIEWAŻNIAM zgubiony w pociągu Jelenia-Góra-Wrocław dn. 26.10.1947 dowód osobisty (karta rozpoznawcza) na nazwisko Władysława Miakowska, zam. Rogów, stacja wąskotorowa. (3307)

UNIEWAŻNIAM zgubioną palcówkę na naz. Róża Wojciech, zam. Krakusa 11. (3306)

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty kolejowy na naz. Aniela Wilk - książeczkę Ubezpieczalni i kartę odzieżową na naz. Franciszek Wilk, zam. wieś Marianka, gm. Bąków, pow. Łowicz. (3395)

SKRADZIONO w pociągu między Bydgoszczą a Łodzią 6.300 zł, wyciąż metryki ślubu, 2 przepustki państwowe na naz. Stefan Ciszewski, zam. wieś Grabina, gm. Zadzim, pow. Sieradz. (3304)

BARBARA Andrzejak, Nowotki 24 zgubiła 2 zaświadczenia, wydane przez 3 Urząd Skarbowy w Łodzi o niezaleganiu z podatku. (7601 p)

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą, zaświadczenie rejestracyjne RKO-Kutno, na nazwisko Jerzy Stanisławski, Głowno. (7597 p)

ZGUBIONO 3.10.1947 w Przewodowicach, gmina Wałowice powiat Rawa Maz. Zaświadczenie Nr 422/47 wydane przez MO na nazwisko Krawczyk Zenon. (7600 p)

ZGINAŁ 4-miesięczny jamnik czarny. Odprowadzić za wynagrodzeniem Wysoka 36, m. 3. (7613 p)

UNIEWAŻNIAM skradzione legitymacje: Polskiego Radia Nr 478, tramwajowe: żółta i niebieska, Urszuli Wasilewskiej. (7614 p)

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, kartę emerytalną na naz. Franciszka Grudziecka, zam. Stoki, Ks. Nadorskiego 9. (gr.)

UNIEWAŻNIAM zagubione: kartę rozpoznawczą, rejestrację wojskową i prawo jazdy, wystawione na nazwisko Andrzeja Sidor-Mielewskiego, urodzony 9.4.1911 w Warszawie. (7605 p)

ZAGINAŁ pies zółty, seter biała płama na końcu ogona. Odprowadzić Legionów 15. (fryzjer). (1854)

ZGINAŁ pies czarny, doberman. Odprowadzić Cieszyńska 12. (1853)

DNIA 2.11.1947 r. zaginał w Julianowie przy ul. Kasztanowej pies wilk ciemny, 4-miesięczny. Odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem, Łódź, Julianów, Kasztanowa 15, Malickiewicz. (1847)

PRZYBŁAKAŁ się pies wilk młody. Odebrać Źródłana 7/3. (1851)

ZGUBIONO tymczasowy dowód osobisty na nazwisko Jentys Apollonia, Wigury 17. (1849)

ZGUBIONO kartę RKO-Łódź, na nazwisko Rajkowski Wojciech, Roman. 11-go Listopada 20. (1850)

RÓŻNE

ZDJĘCIA LEGITYMACYJNE, amatorskie wykonuje najszybciej, najtaniej. Legionów 1. (243 P)

KAPELUSZE damskie, męskie - fazonuje, odświeża, przerabia Pracownia Kapeluszy A. Stegner i S-ka, Pomorska 4. Tel. 166-40. (3696)

WYTWÓRNIA PUDELEK TEK TUROWYCH - Łódź, Kilińskiego Nr 59, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonaze. (283 P)

WARSZAWSKA cerownia Z. Mierzejewska i S-ka, Piotrkowska 117, tel. 168-77 ceruje garderobę - odnawia krawaty, kapelusze. (267/P.)

NAPRAWIA bez śladu garderobę tkanina sztuczna Frankowskiej, Śródmiejska 23 - 2. (7610)

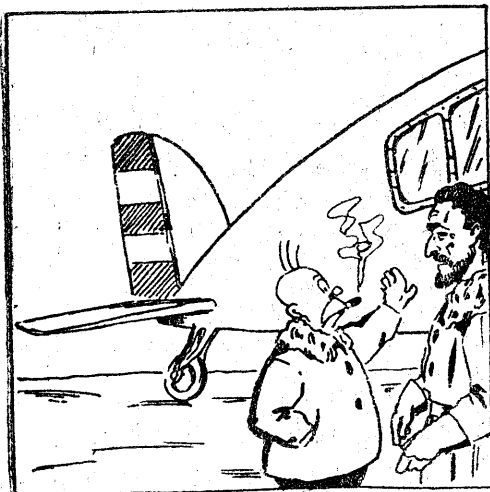
STROICIEL-korektor fortepianów pianin, specjalista fabryczny. Kilińskiego 93 - 19. (7597 p)

BRYCZESY wojskowe, sportowe, specjalnie wykonuje, Piotrkowska 176 - 12. (3735)

FILATELISTOM cenniki wysła Dom Filatelistyczny, Witoski, Poznań, Sw. Marcin 10. (3724)

ZAPAMIĘTAJ FOTOAUTOMAT! Narutowicza 8, wykonuje najtańszej zdjęcia legitymacyjne. (1860)

Testament Heliodora Van Hook'a 3)



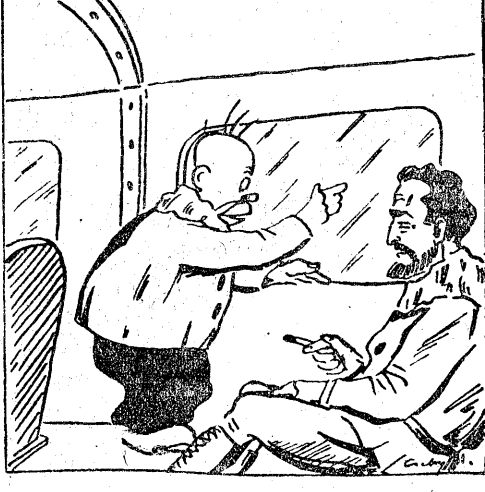
PARKER: Oto samolot, który zawiezie nas na kraniec Afryki.
AGAPIT: Niczego sobie maszynyka!



JANUSZ: Jestem Janusz Morton, lotnik.
EWA WIŚLIĆKA: Czy wie pan, że jeszcze nigdy nie latałam samolotem? Trochę się boję.
JANUSZ: Proszę się nie obawiać. Dowiozę panią szczęśliwie.



JANUSZ: Pogoda doskonała. Za kilka dni będziemy w Capetown.
EWA: Jak to dobrze, że właśnie pan prowadzi maszynę. To może śmieszne, ale od razu uprzedziłam się do Parkera. Natomiast pan...



AGAPIT: Żegnaj, stara, zadymiona dziuro. Wkrótce powrócimy tu z forsą.
PARKER: Taki pan tego pewny?

(d. c. n.)

D-0230010